XIV Fostiwa ZPeiskich Bez fanfar i zadecia JÓZEF MAKOWIECKI TELEKSUJE Z GDYNI

Mill8

Biblintena rosticia kasza Gornickiego

Cheemy zeby ten festiwal był inny. Ma myć zwyczajnie i prawdziwie, mniej oficjalnis - powiedział w czwartek na rozpoczęcie pięciodniowego maratonu filmowego prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich - Janusz Majewski. Poprzedziły te życzenia fragmenty filmu dokumentu "Robotnicy-80", przerywane nierzadko brawami, festiwalowej publicznoś-Oficjele jeśli byli to raczej skryci w wypelnionym po brzegi Testrze Muzycznym.

Zanim jednak prezes Majewski symbolicznie otworzył tegoroczny przegląd filmu polskiego, pokazano plerwszy z siedmiu filmów z serii "Polski współczesny film polityczny początek drogi". Był to obraz Piwowarskiego. Radosława Dotyka on bolesnej kwestil marca 1968 r. i kształtowania innego obrazu ówczesnej rzeczywistości, z jej wynaturzeniami, sztampowością i niedostrzeganiem innych barw ży-cla, aniżeli widziane były z najwyższych trybun. W filmie nagromadzono wiele znaków, i hasel brzmiących dzisiaj niczym natrząsanie się postaci prominentnych w skali malego miasteczka, z wszechobecnym aktywistą na tle czarwieni i cych jedność, ludu z jego przywódcami.

Następny obraz to glośna już, poprzedzona dobrą famą "Opowieść o «Dziadach» Ada-Mickiewicza «Lawa»". ma Film ten nazwano już "Testem na polskość".

Używam pewnych stereotypów polskich, stanowiących bagaż naszej pamięci. Ekrani-zacja "Dziadów", na którą u nas czeka się od dawna, powinna przedstawić nasz portret duchowy — powiedział niedawno w jednym z wywiadów sam reżyser.

Ciag dalszy na str. 2

Wegry za nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z Watykanem

Rząd wegierski zamierza przy-stąpić do oficjalných rozmów w sprawie ustanowienia stosunków dyplomatycznych z Watykanem. Mówi o tym list premiera Mi-klosa Nemetha do sekretarza Sta-nu, kardynała Agostino Casarole-go – poinformował po posiedze-niu Rady Ministrów WRL rzecz-nik prasowy rządu Zsatł Bajnok. Miklos Nemeth skierował list do kardynała Casarolego z okazji 25-lecja porozumienia między

Kardynała Casarolego z okazji 25-lecia porozumienia między Wegrami a Watykanem. Wskazu-je, że stosunki między obu stro-nami, przerosły ramy dokumentu, podpisanego 15 września 1964 ro-ku, i że zarówno warunki wew-nętrzne, jak okoliczności zewnę-trzna doirzały do zajniejowania



Rozmowa z posiem Ziemi Białostockiej WŁODZIMIERZEM CIMOSZEWICZEM

państw.

imperialny

lityczna.

nia przestrzeni

powstania tej światowej

sza ona przedstawicieli

gendy. W chwili obecnej zrze-

Uroczystości miały bardzo

podniosly charakter. W ot-

warciu konferencji uczestni-

czyła sama królowa Elżbieta

i mogliśmy zobaczyć cały

związany. Jednak obrady mia-

ły bardziej roboczy charak-ter. Zaplanowane zostały dys-

kusje na temat wykorzysta-

problemów wyżywienia ludz-

kości oraz ogólna debata po-

Już w trakcie pierwszego

posiedzenia roboczego miał miejsce "incydent polski". De-

legacja RFN zaproponowała

rytuał

112

z tym

kosmicznej.

- Panie pośle, witamy ponownie w Białymstoku. Widzę, że wypowiedź w "Ku-rierze Podlaskim" pomogla i ma pan na nogach buty.

To prawda, wojewoda osobiście załatwił mi ozarne pantofle. Niestety, jego wła-dza nie była tak wielka, żebym mógł kupić niezbędne do garnituru — brązowe. Mu-siałem je nabyć w Londynie. Tylko proszę nie pytać ile kosztowały. Suma jest przerażająca.

— No cóż, widzę, że po-słowie mają podobne problemy co zwykli obywatele. Skończmy jednak te swawo-le. Nie wybrał się pan prze-cież do Londynu, by kupować brakujące części garderoby.

wzbogacenie punktów dysku-Polecialem tam wraz sji o rozpatrzenie sprawy popięcioma osobami jako dele-gacja polskiego parlamentu kojowych demonstracji w Chi-nach. Nie choiałbym wnikać w procedurę przyjmowania takich wniosków, ale parę słów jest tu niezbędnych. Z na uroczystą konferencję Unii Parlamentarnej zorganizowa-na z okazji setnej rocznicy

Po exposè premiera

Oczekujemy

na poprawę

Po ostatnich obradach Sejmu jeszcze raz wstąpila w nas

nadzieja, że może tym razem uda się powoli zmienić trud-

ny stan gospodarki. Nie odbędzie się to, oczywiście, bez wy-

kolejności głosowania wynikało, że nasza grupa byłaby ostatnia. I tak się złożyło, że większość głosów odrzucała tę propozycję, kraje socjalistyczne były przeciw (WRL się wstrzymała) i gdy mieliśwyrazić nasz stosunek, jamy sne było, że i tak nie prze-

Ciąg dalszy na str. 2



Ostrzał ambasady ZSRR

Ostrzał ambasady ZSRR B KABUL – Ambasada ZSRR w Kabulu została w piątek po południu ostrzelana rakietami. Jedna z rakiet wy-buchia w odlegiości 10-15 me-trów od budynku mieszkal-nego na terenie ambasady. Eksplozja spowodowała znacz-ne straty materialne. Nikt z pracowników ambasady i ra-dzieckich specjalistów znajdu-goych slę na jej terenie nie odnióst obrażeń.

Sesja Rady Najwyższej Azerbejdżanu

Azerbejdžanu B MOSKWA – w piątek rozpoczęta się w Baku nad-zwyczalna sesja Kady Najwyz-szej Azerbejdzanu. Deputowa-ni reprezentujący ponad sied-miomilionową ludność tej re-publiki zakańkaskiej przedy-skutują projekt ustawy o jej suwcrenności i obywatelstwie, o przejściu na zasady samo-dzielności gospodarczej i sa-morządności Jedną z płów-nych spraw wniesionych pod obrady jest problem Nagorno--Karabachit.

Przekazanie dożynkowego wieńca

W Belwederze odbyła się wczoraj uroczystość przekazania prezydentowi Wojciechowi Jaruzelskiemu dożynkowego wieńca. Wieniec wypleciony z klosów zbóż i chleb z nowego ziarna, symbole tegorocznych plonów, przekazali gospodarze ostatnich w br. gminnych dożynek o charakterze wojewódzkim, które odbyly się w minioną niedzielę w Gostvninie w woj. płockim. (PAP)

Uroczyste posiedzenie RN ZBoWiD

W 50. rocznice wybuchu II wojny światowej i z okazji 40-lecia ZBoWiD, w Warszawie odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Naczelnej związku. W posiedzeniu wziął udział prezydent PRL Wojciech Jaruzelski. (PAP)

Dwie wystawy

Sympozjum, ekspozycje, impreza plenerowa w skansenie to akcenty obchodów 40-lecia działalności Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

W pierwszej sali pokazano Wczoraj braliśmy udział w eksponaty dotyczące panowaotwarciu dwóch wystaw czania Stanisława Augusta Posowych w Muzeum Ruchu Rewolucyjnego przy ulicy Warszawskiej. Jedna z nich pt. "Mennica warszawska poprzez wieki" prezentuje dzieje i dorobek mennicy państwowej od chwili jej uruchomienia w

niatowskiego do roku 1796, tj. do chwili zamknięcia Mennicy po wkroczeniu do Warszawy wojsk pruskich. Są tu m.in. medale pocztu królów polskich według pro-jektu J. F. Holzhaeussera i J. J. Reichela. Prezentowane są

ginalach, a częściowo w XIX--wiecznych kopiach. Są tu także medale upamiętniające wybitnych ludzi epoki m.in. Lubomirskiego, M. Poczobuta, I. Krasickiego.



skiej konferencji ustalić konkretne kroki i przedsięwzięcia, zmierzające do współpracy dla poprawy warunków wykonywania zawodu dziennikarza — stwierdziła 15 bm. na konferencji prasowej, po-

Dziennikarzy Konferencji KBWE, prezydent Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy Mia Doornaert. W warszawskim spotkaniu – jak

Ciąg dalszy na str. 2

Nowi ministrowie o postepie techniczn

·Po

15 bm. odbyło sie posiedzenie Prezydium Komitetu do Spraw Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów pod przewodnic-twem wiceprezesa Rady Ministrów prof. Jana Janowskiego. Prezydium spotkało się w

nowym składzie, a więc z u-działem ministra Edukacji Narodowej – prof. Henryka Samsonowicza, ministra Prze-Tadeusza Syryjmysłu czyka. Dotychczasowy I zastępca

przewodniczącego komitetu prof. Zbigniew Grabowski poinformował o organizacji stanie prac komitetu.

funkcjonowania komitetu. Za szczególnie ważne i pilne uznano potrzebę przyspieszenia prac nad nowym systemem zasilania przez państwo rozwoju nauki i postępu technicznego. Prezydium uznało również

dyskusji

przyjęło ustalenia związane z

dalszym trybem i zakresem

za szczególnie istotne i pilne określenie generalnych założeń dla zbioru aktów pra-wnych, który konstytuują działania w sferze nauki postępu technicznego.

(PAP)

prezydium

Bush ogłosił program dodatkowej pomocy dla Polski

Prezydent USA George Bush

postanowił zwiększyć o dodat-kową kwotę 50 mln dol. war-

tość doraźnej pomocy żywno-ściowej dla Polski. Decyzja

o zwiększeniu pomocy żywno-

ściowej - stwierdził prezydent w wydanym w czwartek specjalnym pisemnym oświadczeniu - ma na celu wsparcie długofalowej reformy polskiego rolnictwa poprzez do-starczenie niezbędnych towaczęściowo w brązowych ory rów w okresie przechodzenia Polski na gospodarkę rynkową. W ramach tej dodatkowej pomocy spodziewać się należy dostaw do Polski amerykańskiego mięsa, kukurydzy, masła, oleju, bawelny Ciag dalszy na str. 2 oraz ryżu.



kanclerza Kohla ds. rozwoju stosunków dwustronnych PRL - RFN. rozmowie uczestniczył Mieczysław Pszon — pełno-mocnik premiera Tadeusza Mazowieckiego. Tematem spotkania była problematyka współpracy polsko-zachodnioniemieckiej oraz możliwości jej dalszego rozwoju.

pełnomocnika

pelnomocnika kanclerza Re-

Ci, którzy utrwalają nasze myśli na papierach różnych gatunków i formatów, którzy nazywani są mistrzami sztuki drukarskiej, którzy są wśród najbliższych współpracowni-ków "Gazety Współczesnej" — obchodzili wczoraj 45-lecie Białostockich Zakładów Graficznych.

wspomnień, ciepłych słów, gratulacji i życzeń. My rów-nież przekazaliśmy je razem dyrekcją Białostockiego kom Wydawnictwa Prasowego, a przy tak sympatycznej okazji wręczyliśmy bukiety róż, chociaż - wiadomo - każda róża ma kolce... Ale bez aluzji, zwłaszcza w dniu demnasty pracownik zakła-

święta.

BWP.

(PAP) go.

Jubileusz białostockiej drukarni

W takiej chwili jest dużo stety, z wyjątkiem Wydziału Gazetowego). Wczoraj wręczono najbardziej zasłużonym pracowni-BZGraf. odznaczenia państwowe i resortowe. Między innymi Ryszard Bućko (nasze gratulacje!) otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski; jako sie-

1766 roku do dnia dzisiejsze-

publiki Federalnej Niemiec. Bezpośrednio po zakończe-niu spotkania, które trwało ponad godzinę, H. Teltschik powiedział dziennikarzom PAP, że kanclerz Helmut Kohl pragnie złożyć wizytę w Polsce jeszcze w tym roku. Minister Stanu Józef Czyrek przyjął 15 bm. Horsta Teltschika – pełnomocnika

hu, 1 ze zabowno watum watum watum hętrzne, jak okoliczności zewnę-trzne dojrzały do zainiejowania nowego etapu współpracy służą-cej wspólnym celom i wżajem-nym interesom. Odbiciem tego – stwierdza się w liście – jest też wizyta Jana Pawła II na We-przech zaplanowana na wrześleń grzech, zaplanowana na wrzesień

Stosunki dyplomatyczne między Wegrami a Watykanem zostały zerwane 44 lata temu.

Zarobki emerytów i rencistów bez ograniczeń

renty.

Rzecznik prasowy ZUS in- | formuje — w związku z licz-nymi pytaniami dotyczącymi limitu zarobków, jakie może osiągnąć emeryt lub rencista z tytułu zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy, Zakład Ubezpieczeń pracy, Spolecznych przypomina, iż z dniem 8 czerwca 1989 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 30.05.1989 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. nr 35, poz. 190).

Nowe brzmienie otrzymał m.in. przepis art, 82 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o emerytalnym zaopatrzeniu pracowników i ich rodzin.

W związku z tym prawo do emerytury i renty ulega zawieszeniu tylko w razie wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy. Zatem wysokość osiąganego przez emeryta lub rencistę wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy nie ma wpływu na prawo do wypłaty świadczenia. Nie ma przy tym znaczenia sektor gospodarczy, do którego należy zaklad pracy. Z dniem 8.06.1989 r. stracil moc przepis paragrafu 14 roz-porządzenia Rady Ministrów z dnia 7.03.1983 r. w sprawie osiągania wynagrodzenia lub innych dochodów przez osoby

uprawnione do emerytury

szym Czytelnikom.

Premier jest realista, nie zapowiada masowych zwolnień urzędników, bo przecież wiadomo, że chetni do pracy nie stoją w kolejce pod drzwiami. W urzędach wciąż jeszcze brakuje fachowców. W Suwałkach nie mamy architekta wojewódzkiego, w Giżyc-

Albania i San Marino krajami wolnymi od AIDS w Europie

(PAP)

czący programu walki z AIDS w ramach Światowej Organizacji Zdrowia powiedział czwartek w Paryżu na konferencji z udziałem europejskich członków WHO, że jedynymi krajami europejskimi wolnymi od plagi AIDS są Albania i San Marino.

Obecnie - powiedział Jo-

nathan Mann — szacuje się, że na świecie już ponad mi-



* Tyle nadziei wiązano z projektem ustawy o mieniu komunalnym! Wszystkie rozbiła inflacja. Jednak nie tylko dlatego niektórzy pozostaną

BIEDNI ALE SAMODZIELNI?

n Młodzież w internacie śpi na prowizorycznych tapczanach ustawionych na cegłach, bez możliwości schowania pościeli i osobistych rzeczy, bo tapczanom brakuje skrzyń, a pokojom - szaf. Z dachu, zreperowanego siedem lat temu, czemuś cieknie. Sytuacja dawno już uległaby poprawie gdyby nie

SZKODNICTWO

tajemniczego monstrum, działającego w Lomżyńskiem pod nazwą Wojewódzki Sztab Wypoczynku Letniego, które w czasie, gdy przez Polskę przetaczają się historyczne zmiany, a ludzie przestawiają swoją świadomość na nowe tory myślenia, jakimś prawem i dla niejasnego celu zmusza samorządne instytucje do ulegania absurdom.

rzeczeń społecznych, co premier Tadeusz Mazowiecki bardzo mocno podkreślał w swoim wystąpieniu. Czy starczy nam cierpliwości, czy nie zabraknie konsekwencji, żeby wprowadzać w życie nakreślony przez niego program? Jakle zadania uważamy na najpilniejsze? — te pytania zadaliśmy na-

JAN WYGANOWSKI du Wojewódzkiego w Suwaldyrektor Biura Organizacyj-no-Prawnego i Kontroli Urzękach:

— Z racji zawodu najbardziej zainteresował mnie fragment wystąpienia premiera mówiący o funkcjonowaniu organów państwowych.

ku -- nie ma miejskiego specjalisty od budownictwa i architektury. Niskie place, mały prestiż pracowników administracji nie sklaniaja do podejmowania tych zajęć.

Ciąg dalszy na str. 2

Jonathan Mann przewodni- 1 lion osób cierpi na tę nieuleczalną chorobę a za dwa, trzy lata liczba osób zakażonych w przekroczy miliard.

> Minister zdrowia Francii pani Claude Evin oznajmila, że Franoja należy do krajów najbardziej dotkniętych AIDS, a do końca czerwca zareje-strowano oficjalnie 7149 potwierdzonych przypadków AIDS. Wśród europejskich państw do niechlubnej CZOłówki poza Francją zaliczają się Włochy, Republika Fede-ralna Niemiec, Hiszpania i Wielka Brytania.

W krajach Europy Wschodniej do tej pory zarejestrowa-no oficjalnie względnie niewiele przypadków. I tak np. na Węgrzech – 22, w NRD - 11, w Rumunii - 10, w Polsce - 9, w ZSRR - 7 i w Bułgarii - 3. (PAP)

Szczęśliwy los w śmietniku

Obywatelka Republiki Federal-nej Niemiec zamieszkała w Mo-nachium wygrała w totolotka 4 miliony marek (2,1 mln dolarów). Nie byłoby w tym nie nadzwy-czajnego gdyby nie fakt, że za-nim dowiedziała się o szczęśliwej wygranej, wyrzuciła los na śmietnik. jąca samotnie 4 dzieci, niezbyt uważnie oglądała cotygodniowe losowanie, po czym niewiele myśląc wyrzuciła los na śmietnik Na szczęście na odwrocie kopil kuponu widniał dokładny adres grającej. Dyrekcja totolotka od-nalazła konieczny dowód i wy-placiła kobiecie olbrzymią wygra-

w dniu publikacji wyników sekretarka z zawodu, wychowu-

-Karabachii, Życzenia zdrowia D MOSKWA – "Społeczeń-stwo radzieckie z niepokojem i zatroskaniem śledzi napły-wające informacje na temat zdrowia Matki Teresy przeby-wającej obecnie na leczeniu w szpitalu w Kalkucie" – po-wiedział w piątek na konje-rencji prasowej w Moskwie rzecznik radzieckiego MSZ Giennadi Gierastmon Promier rench prasowej w Moskwie rzecznik radzieckiego MSZ Giennadłj Gierastmow. Premier Nikolaj Ryżkow przekazał Matce Teresie serdeczne ży-czenia szybkiego powrotu do tdrawie zdrou

Międzynarodowa

akcja pokojowa

D MOSKWA – W rejonie Semipałatyńska, w pobliżu radzieckiego poligonu nuklear-nego rozpoczęła się trzydnio-wa akcja protestacyjna prze-clw doświadczeniom atomo-num

wym. Przyjęto apel do szefów 'rzą-dów ZSRR i USA, wżywający do wprowadzenia zakazu prób z bronią nuklearną i zaktywi-zowania działań w sferze e-kologii kologii.

Otwarcie

polskiego konsulatu

honorowego w Genul RZYM – W Genut otwar-to konsulat honorowy PRL. Jego głównym zadaniem bę-dzie działanie na rzecz rozwo-w rotko urtekied ju polsko-włoskiej współpracy gospodarczej, opieka nad miejgospoarcze, opieka nad miej-scową Polonią, a także kontak-ty i ewentualna pomoc dla załóg polskich statków zawi-jających do tego portu. Nie ma oh natomiast uprawnień czysto dyplomatycznych i kon-sularnych.

Aresztowanie

Protesztowanie protestujących BHAWANA – Policja chi-lijska aresztowała w czwartek co najmniej 7 osób, które brały udział w demonstracji przecłwko torturom, zorgani-zowanej przed pałacem prezy-denckim w Santiago. W demonstracji uczestniczy-ło kilkadziesiął osób, żądają-cych ukarania agentów rządo-wych, oskarżonych o tamanie praw człowieka.

praw człowieka

Zamachy bombowe DHAWANA – Po kilkudnio-Wym względnym spokoju au stolicy Kolumbił, Bogocie, po-nownie dokonano zamachów bombowych, których celem było pięć banków. W wyniku ieksplozji zostały uszkodzone budynki. Strażnik bankowy został ranny.

A. Papandreu

przed sądem?

DATENY - Specjalna, par-lamentarna komisja dochodzelamentarna komisja dochodze-niowa powołana w celu zbada-nia afery J. Koskotasa prze-kazała 14 bm. greckiemu par-lamentowi raport. w którym domaga się postawienia byłe-go premiera Andreasa Papan-dreu przed specjalnym sądem, pod zarzutem współudziału w tym najwiekszym w powojen-nej historii Grecji skandalu finansowym. (opr. ska)

rem był wówczas Roman liwych chochlików. Baranowski). W sierpniu te-Odznaczeni zostali także: goż roku powędrowały w świat drukowane słowa. W Złotym Krzyżem Zasługi dniu 1 września 1951 r. ukazał się pierwszy numer "Gazety Białostockiej" —

Wiera Popow, Srebrnym Krzyżem Zasługi – Elżbieta Nowak i Eugenia Cieśluk, Brązowym Krzyżem Zasługi - Mieczysław Czarnecki, honorową odznaką "Zasłużony Drukarz" - Edward Butkiewicz, Danuta Dziemianiuk, Eliasz Dykałowicz, Waldemar Stanisław

Fajst, Arseniusz Gawryluk, Nadzieja Lisowska i Władysława Sosnowska. **GRATULUJEMY!**

Fikcyjne biura pośrednictwa pracy

Jak poinformował dziennikarza PAP rzecznik prasowy Prokura-tury Generalnej, w niektórych państwach zachodnich ujawnio-no fikcyjne biura pośrednictwa pracy. Oferowały one obywate-lom polskim pracę na Zachodzie pod warunkiem wpłacenia na wskazane konta bankowe okre-elonych kwot w dewizach ślonych kwot w dewizach.

naszej poprzedniczki. Obec-nie BZGraf. drukują wszy-

stkie tytuły wydawane przez

W roku 1971 oddano do u-

żytku nowy obiekt drukarni,

technikę m.in offsetową. Od

1983 r. trwa systematyczna

modernizacja zakładów (nie-

wyposażony w nowoczesn

Wspomnienie po latach

"Kołymski syndrom" to napisana w formie zbeletryzowanego listu relacja z jednego z najsłynniejszych obozów okresu beriowskiego - Bierłagu na Kołymie (Jakucka Autonomiczna Republika Rad — wcześniej w latach mojego t a m pobytu obszar tzw. Chabarowskiego Kraju).

Kołymski syndrom

Drogi Zbigniewie!

Po dziś dzień mam przed moimi oczyma ten moment, gdy 24 listopada 1955 r. wsia-daliśmy na lotnisku Usť-Nera do dwusilnikowego "Douglasa", by rozpocząć, po latach. drogę powrotną do Polski.

dów graficznych.

Wszystkiego najlepszego, Z kroniki: Państwowa Drukarnia w Białymstoku koleżonki i koledzy – polirozpoczęła działalność kilka grofowie. Dużo złotych dni po wyzwoleniu (dyrekto- czcionek i jak najmnjej złoś-(su)

reportażu "Cena godności" informacji była aktualna. Od wczoraj jednak mamy do czynienia z odmiennym układem - strajkujący od ataków ogólnych na dyrekcje przeszli do ataku bezpośredniego, personalnego. W piśmie złożonym na ręce wojewody suwalskiego, podpisanym przez ponad dwudziestoosobowy komitet strajkowy (pismo do-ręczyła osobiście przewodnicząca KS Monika Borowska--Kolankiewicz) bez ogródek żąda się odwołania Tomasza

Romańczuka z funkcji dyrektora kombinatu. Stawiane dyrektorowi zarzuty to: doprowadzenie do niebywałych przerostów administracyjnych i wytworzenia elity, która "za przyzwoleniem dyrektora wprowadza atmosferę zastra-szenia i terroru", brak dobrej woli dyrektora w rozwiązaniu konfliktu, który "ograniczył się do obrony istniejącej struktury i utrzymania na sta-nowisku ludzi ze swojej osobistej nomenklatury".

Komitet strajkowy stwier-dza, że dyrektor "utracił możliwość rozwiązywania konfliktu oraz panowania nad sytuacją". "Domagamy się od-wołania mgr. inż. Tomasza Romańczuka, dyrektora Ro-minckiego Kombinatu Rolnego, posla na Sejm z ramienia PZPR z zajmowanego stanowiska i wyznaczenie na rozmowy kompetentnych przedstawicieli".

małymi dziećmi. Ta przeklę-

ta kopalnia wolframu na Ala-

skitowym wykończyła wszyst-

stkim porozmawiać, a chociaż

i nieraz długo rozmawialiś-

my, wspominając przeszłość.

niektóre sprawy mogłeś przez

te wszystkie lata zapomnieć

Więc gwoli zachowania w

pamięci – przypominam Jeśli chodzi o mój pobyt w

kołymskim piekle, to trafi-

łem od razu na pryisk (ko-

Ciąg dalszy na str. 3

kich (sielikoz-pylica).

niał kolejny ważny fakt — na rozmowy z dyrektorem Romańczukiem, zapewne także ze strajkującymi, przybyli przedstawiciele senackiej Ko-

Ciag dalszy na str. 2

Pieniqdze z nieba

Motocykliści nie chcieli wierzyć oczom, gdy nagle z nieba zaczęły spadać na szo-sę... pieniądze! Wydarzyło się to niedawno w Anglii na drodze A326 kolo Southampton. Banknoty 5-, 10- i 20-funtowe wyfrunely z torby pewnego inkasenta, który miał pecha, że wywrócił się swoim motocyklem na pełnej szybkości...

Inkasentowi — poza częściową stratą pieniędzy – nic się nie stało, natomiast w wyniku nagłego hamowania uszczęśliwionych "pieniędzmi z nieba" innych motocyklistów doszło do stłuczki trzech samochodów!

Etna "ożyła"

Po raz drugi w tym tygodniu ożył wulkan Etna na Sycylii, najaktywniejszy w Europie. Z południowo-wschodniej części krateru wypłynął strumień długości około kilometra. lawy

Z wnętrza wydobywają się po-piół i kamienie. W promieniu 10 kilometrów czuć odór spaleniz-ny. Ulice i domy pokryły się gruba warstwa popiołu (do trzech centymetrów). Deszcz kamieni uszkodził karoserię wielu samo-chodów chodów

W ubiegły poniedziałek strugi lawy wypłynęły z krateru trzech miejscach.

W czasie poprzedniego wielkie-go wybuchu wulkanu w 1983 ro-ku pióropusz ognia i dymu u-nosli się nad kraterem Etny przez 129 dni. W czasie naszego wspólnego pobytu w obozie na Alaskitowym nie zawsze była okazja wyczerpująco o wszy-

0020da

Na dziś i jutro dyżurny sy-noptyk z Oddziału IMiGW w Białymstoku zapowiada:

🔆 zachmurzenie duże, okresami opady deszczu; tempera-tura maksymalna od 15 do 17 st. C, minimalna od 10 do 12 st. C; wiatr słaby, okresami umiarkowany południowo-za-chodni i południowy.

Imieniny w sobotę obchodzą: Edyta, Kornel, Kamila; w nie-dzielę – Franciszek, Hildegar-da, Lambret. (nil)

łych żołnierzy Armii Krajowej, w tym najwięcej z Ziemi Wileńskiej. Z 25 osób z samolotu, który

przywiózł nas z Kołymy do Irkucka z międzylądowaniem w Jakucku – to, jak się o-rientuję – tylko my z Tobą pozostaliśmy przy życiu. Chło-pcy odci.odzili, przeważnie pozostawiając młode żony z

Było nas wtedy – jak wiesz - 25 Polaków, głównie by-

Od autora:

sionych kwot w dewizach. Policja angielska prowadzi śle-dztwo przeciwko firmie o nazwie "Bałdclose" z rzekornymi siedzi-bami pod fikcyjnymi adresami w Londynie. Na jej konto ok. 1 tys. Polaków wpłaciło ponad 20 tys. funtów.

chodzie — to wpłać 50 dol.". Re-klamy takie zamieszczane były w polskiej prasie oraz na tab-licach ogłoszeń polskich wyż-szych uczelni i instytutów. Na konto "biura" w ciągu kilku ty-godni wpłynęto kilkaset wpłat. Obie sprawy pozostają w zain-teresowaniu organów Prokuratury PRL, które podjęty dziatania zmierzające do wyjaśnienia wszystkich okoliczności tych o-szukańczych wyłudzeń. (PAP)

W Finlandii ujawnlono biuro pośrednictwa pracy w Turku, Reklamowało ono swoje usługi hasłem: "Chcesz pracę na Za-chodzie — to wpłać 50 dol.". Re-Jak poinformował dziennikarza

Bylem jedynym, który wyra-

wykazał się właściwymi kwa-

ciw. Tym razem w sprawie

koncepcji pracy Nadzwyczaj-nej Komisji do Zbadania Działalności MSW. Propozy-

cja przewodniczącego, posła Jana Rokity zakładała powo-łanie ze składu komisji sied-

miu zespołów, które zajmą się

proporcjonalną częścia z 93 przypadków śmierci, którymi

obciąża się MSW, a których listę przedstawił poseł Ko-

walczyk. Uważałem, i nadal

tak sądzę, że koncepcja taka

jest blędna, ponieważ prowa-

dzi do sytuacji, w której nie-

fachowcy mają prowadzić działalność w bardzo subtel-

moja propozycja powołania sędziów śledczych upadła.

kwestia pańskiej oceny kon-

dycji Klubu Parlamentarnego

- Po powrocie z Londynu

znalaziem mój klub dużo spo-

kojniejszy niż poprzednio. Wpłynęła na to bez wątpienia

akceptacja toczących się wy-danzeń. Wszyscy są zgodni, że nząd premiera Mazowieckie-go trzeba poprzeć. I taka po-

stawa powinna również zna-mionować wszystkich człon-

Wiele osób interesuje

wymagającej

Niestety

nej kwestii,

PZPR.

kow partil.

gruntowej wiedzy.

tej funkcji.

do sprawowania

Prymas Spotkanie Gorbaczowa z kierownictwem republik nadbałtyckich

13 września Michail Gorbaczow spotkał się w Moskwie z partyjnymi i państwowymi kierownictwami Litwy, Lotwy i Estonii, poinformował w piątek na konferencji prasowej rzecznik MSZ ZSRR Giennadij Gierasimow. W spotkaniu uczestniczyli pierwsi sekretarze KC partii komunistycznych, przewodniczący Prezydiów Rad Najwyższych i premierzy tych trzech republik.

Rzecznik MSZ zwrócił uwagę na pryncypialne stanowiskierownictwa radzieckiego w dyskusji o sprawach narodowościowych.

Po pierwsze powiedział - niezbedne jest kontynuo-

Czym żyje suwalska partia?

Wypoczynkiem wakacyjnym w woj. suwalskim objęto o-koło 39 tys. osób. Kadra pe-dagogiczna na ogół właściwie wypełniła powinności progra-mowe. M.in. sporo uwagi po-święcono zapewnieniu odpo-wiednich warunków do rea-liżacji samorządności i pracom społecznym na rzecz środo-wiska. Przestrzegano zasad bęzpieczeństwa dzieci i mło-dzieży. Róźnie natomiast by-ło ze stanem sanitarno-higielo ze stanem sanitarno-higienicznym placówek obozowych i kolonijnych. Główną przy-czyną nieprawidłowości były zużyte budynki i sprzet. Występowały także trudności zaopatrzeniem w niektóre artykuły spożywcze.

Z informacją o przebiegu letniego wypoczynku zapoznała się Egzekutywa KW PZPR Suwalkach. Oceniono także szkolenie partyjne za rok 1988-89. Zaznaczył sie on zmniejszeniem zainteresowania członków partii szkoleniem masowym. Zróżnicowany był także poziom zebrań. przeważały zebrania "milczą-

przeciwstawianie się przypadkom nieuzasadnionego wzro-Na podkreślenie zasługuje na-tomiast fakt, że większe POP co-raz częściej sięgają po nowoczes-ne środki audiowizualne. Nie obstu cen i wspierania inicjatyw powodujących zwiększenie produkcji oraz rozbijanie serwule się postępu w kształce-niu kandydatów. Żadnego działa-nia w tym kierunku nie pod-jęły ROPP w Ełku, Piszu, Giżyc-ku i Węgorzewie. W ciągle zmiemonopolu w skupie, przetwórstwie i obrocie żywnością.

Niekonwencjonalne pytania

* CZY JESTEŚ ZA SZYBKIM ZWOŁANIEM ZJAZDU PZPR I JAK MA PRZEBIEGAĆ WYBÓR DELEGATÓW NA ZJAZD?

* CZY JESTEŚ ZA STWORZENIEM NOWEJ PARTII LEWICY, CZY ZA PRZEBUDOWĄ DOTYCHCZASOWEJ POD TA SAMA NAZWA?

* CZYM MA SIĘ RÔŻNIĆ PROGRAM OBECNEJ LUB NOWEJ PARTII OD PROGRAMU "SOLIDARNOŚCI" I IN-NYCH PARTII POLITYCZNYCH?

Są to pytania, które miejski zespół zjazdowy w Białymjeruje do członków partij oraz ludzi, dla których obojętna jest otaczająca nas rzeczywistość. Odpowiedzi prosimy kierować pod adresem: Biuro Zespolu, ul. Próchniaka 4, tel. 243-83. Ciekawsze odpowiedzi opublikujemy w "Gazecie".

spotkał się z wanie polityki, mającej na celu utrzymanie federacji radzieckiej i jej odnowę przez zagwarantowanie realnej suwerenności republik zwiazko-

wych. ski informuje, że 15 bm. pry-Po drugie - partia jest kategorycznie przeciwna idei podziału KPZR, w tym pod mas Polski kard. Józef Glemp spotkał się z Zygmuntem względem narodowościowym. Nissenbaumem. Po trzecie - opowiadamy Fundacji imienia · rodziny się za równoprawnością polityczną, gospodarczą, społeczną Nissenbaumów w Polsce. i kulturalną obywateli radziec-Podezas rozmowy zarysował kich w każdej części kraju. Kierownictwo radzieckie uwarozwiązania sporu oświęcim-

ża za niedopuszczalne jakie kolwiek ograniczanie legalnych praw obywateli ZSRR - podkreślił Giennadij Gierasimow.

Egzekutywa zajęła się też

bardzo ważnym obecnie prob-

lemem, jakim jest tzw. uryn-

kowienie gospodarki żywnoś-

ciowej. Stwierdzono, iż pro-

ces ten spowodował gwaltow-

ny wzrost cen detalicznych,

przy jednoczesnym zmniejsze-

niu podaży towarów do skle-

pów. W przyjętym stanowis-

ku wyrażono pogląd, iż admi-

nistracja państwowa powin-

na podjąć się ochrony uboż-

szych grup społeczeństwa. Zwrócono się także do szero-

kiego aktywu partii działają-

cego w organizacjach samo-

zespołów radnych PZPR

rządowych i spółdzielczych, do

Centrum Informacji, Wychookupujący pomieszczenia biuwania, Spotkań i Modlitwy w rowe pracownicy zaopatry-wani są w żywność przez je-Oczekujemy

Za najpilniejszą sprawę dla

Konieczne będą wy

rzeczenia. To, że rolnicy de-

klaruja dodatkowe dostawy

żywności, świadczy o zrozu-

mieniu i poparciu społeczeń-

Nowy premier stawia za cel

egzystencji ludzi. Cieszy mnie, że zapowiedział docenienie

roli ochrony środowiska na-

turalnego. Problem - ten ma

społeczeństwa. Można się spodziewać, że znajdą się na

stwa dla nowej ekipy.

na poprawe Ciąg dalszy ze str. 1 sieliśmy / wykonywać. Urze-

liwość.

przecież

we. (ib)

czam:

wymi,

dnik musi przestrzegać prze-Administracja od dłuższego pisów prawnych - tak rozuczasu zajmowała sie wieloma miem lojalność tego zawodu. sprawami, które należały do kogo innego. Dzieliła maszy-PAWEŁ BOROWSKI członek Zarządu Wojewódzny, cegłę, cement. Do dziś zreszta, jeśli do sklepu nie kiego PAX w Białymstoku. - Dobrze, że jest to rząd chleba. mieszkańcy interweniują u naczelnika, a nie u prezesa GS, który jest koalicyjny. Jego skład ustalony na zasadzie wzajemnego za to odpowiedizalny i Rada porozumienia może rokować pewne nadzieje Z doświad-Nadzorcza może w stosunku czenia historycznego wiadomo, do niego wyciągnąć konseże jeśli między różnymi ugru-Nowy rząd stawia

kwencje. na rozwój różnych form sapowaniami brakowało porozumienia, efekty były słabe. morządności. I bardzo słusznie To samorząd spółdzielczy nowych władz państwowych powinien wywierać wpływ uważam opanowanie inflacji na prezesa GS, żeby kierowai wprowadzenie ekonomicz-nych reguł gry. Tych proble-mów od razu nie załatwimy, na przez niego instytucia wywiązywała się ze swoich obowiazków. potrzebny będzie czas i cierp-

J. Glemp

Z. Nissenbaumem

Sekretariat prymasa Pol-

Oświęcimiu. (PAP)

dowiozą

prezesem

W społeczeństwie drzemią duże pokłady aktywności. Trzeba je wyzwolić. Przecież mieszkańcy gminy lepiej wiedzą, czy bardziej potrzebna im jest nowa szkoła czy przedszkole. Jeśli tak, to nie powinni pisać wniosku do wojewody, a zgromadzić środki i zabrać się do pracy. Czy wraz z powołaniem samorządu lokalnego potrafimy przestawić się na takie myślenie i działanie? Jeśli stworzone zostaną możliwości prawne, jeżeli miasto czy gmina będą dysponowały własnością ko-munalną, będą mogły zaciągać kredyty - to z pewnością, mając uprawnienia, ludzie ze-chcą wziąć odpowiedzialność

za warunki swojego życia. Zmieni się wówczas funkcja Urzędu Wojewódzkiego, nie będzie musiał ingerować we wszystkie, drobne nawet, sprawy terenu:

Zapowiadana przez premiera Tadeusza Mazowieckiego lojalność urzędnika w wyko-nywaniu poleceń władz pań-

Atak bezpośredni

Ciąg dalszy ze str. 1

misji Praw Człowieka. Nie jestem w stanie podać dokładniejszych szczegółów, gdyż jeszcze w późnych godzinach wieczornych rozmowy trwały. Być może już w poniedziałek będę mógł przekazać dokładniejsze informacje

Pewne jest to, że strajku-jący dzisiejszą wizytę swoją u wojewody oraz przyjazd wspomnianej komisji, poprzedzili niewybrednym (to jest chyba najdelikatniejsze z możliwych określenie) atakiem na dyr. Romańczuka w kolportowanych przez siebie ulotkach i biuletynach. Jeden ze współpracowników

się projekt zadowalającego dvrektora stwierdził, że dyrek tor był już zdecydowany udać się na rozmowy do okupowaskiego, co będzie prowadzone nego biura, ale zrezygnował dalej przez odpowiedni zesz tego po tym bezpardonopół, który zajmie się konwym ataku.

Z napływających z Gołdakretną realizacją budowy pi informacji wynika też, że

dnego z rolników-przedsię-biorców. Ponoć jest to ten sam hodowca karpi, który zaskarżył w swoim czasie kombinat o wytrucie ryb w jego stawach. Sprawa ta nie znalazła zdaje się jeszcze sądowego finalu.

Zdecydowana większość robotników poszczególnych zakładów rolnych (jest to informacja podawana przez członków dyrekcji), pracuje normalnie. S. KULIKOWSKI

Straik w "Fastach" trwa

W piątek, 15 bm., strajk w "Fastach" trwal nadal. Flaskiem skończyło się kolejne, przedpołudniowe spotkanie. Komitet strajkowy nie przyjął — nadzwyczajnej i zgodnej z uprawnieniami - decyzji Rady Pracowniczej, podjętej przez wzgląd na trudżycia i komplikującą się ności sytuację zakładu. Zapropono-wano wypłacenie do 25 września każdemu uprawnionemu pracownikowi nagród indywidualnych z zysku wypracowa-

nego w roku bieżącym, w wysokości 60 tysiecy złotych, na poczet przyszłorocznej "czternastki". Innych pieniedzy w zakladzie już-nie ma. Popoludniowe rozmowy komitetu strajkowego z dyrekcją nie zmieniły sytuacji.

piszemy na str. 3. (lus)

Clag dalszy ze str. 1

poinformowal sekretarz generalny Zarządu Głównego SD PRL Andrzej Ziemski, przedstawiciel jednego z organizatorów konferencji, wezmą udział 22 delegacje narodo-wych organizacji dziennikarskich oraz dwóch central miedzynarodowych — Międzyna-Poprzednie ekipy ustalały priorytety, które nie zawsze były w praktyce realizowane. rodowej Organizacji Dziennikarzy z siedzibą w Pradze i mieszczącej się w Brukseli Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy.

stworzenie bezpiecznych ram Warszawskie spotkanie bedzie Warszawskie spotkanie będzie pewną kontynuacją tegorocznego forum informacyjnego, które od-było się w Londynie – powie-dział prezydent MOD KAARLE NORDENSTRENG. Ustalono wów-czas listę propozycji dotyczących poprawy warunków pracy dzien-nikarza, dostępu do źródeł infor-macji, praw i obowiązków dzien-nikarzy. Trzeba obecnie podjać te kwestie po to, aby przedstawić wpływ na zdrowie stwa. Można się to niezbędne środki finanso-



Jest interes do zrobienia

Ciag dalszy ze str. 1

waży negatywnej opinii większości. Jednak wszyscy byliśmy za rozszerzeniem obrad o ten właśnie punkt. Wzbudziło to oklaski zgromadzonych, bowiem okazaliśmy się jedyną grupą, która zdecydowała się głosować zgodnie z własnymi przekonaniami, nie kierując się partykularnymi interesami.

- Takie gesty zawsze potrafiliśmy wykonywać. Czy jednak nasz udział był także wyraziściej zaakceptowany?

- Z bardzo dobrym przyjęciem spotkało się wystąpie-nie na forum konferencji przewodniczącego delegacj polskiej, posła Janusza Onyzkiewicza. który mówił o wpływie procesów demokrana utrzymywanie tycznych

się pokoju w Europie. Elementy polskie były bardzo mocno akcentowane w brytyjskich środkach masowego przekazu. Ja sam udzielitem dwóch wywiadów. Wystąpiłem z komentarzem sprawach polskich w popularnym, porannym programie telewizji BBC. Moja wypowiedź była też cytowana na

Wielokrotnie spotykaliśmy się z parlamentarzystami inkrajów. Rozmowy były nie tylko ożywione, ale rów-nież bardzo konkretne. Już w najbliższy czwartek W Warszawie odbędzie się konferencja grupy polskich par-lamentarzystów z kongresme-nami z USA i Europy Zar chodniej.

- Zajmował się pan wielką polityką. W Londynie

je rządom państw KBWE na ich następnym spotkaniu w 1992 r.

można było zapomnieć o ważził swój sprzeciw. Uznalem bowiem, że gen. Pożoga nie nych wydarzeniach w kraju... .to nieprawda. Na bieżąco byliśmy informowani o rozwoju wydarzeń w Pollifikacjami sce i przeżywaliśmy równie Tak się złożyło, że następ-nego dnia znowu byłem przemocno jak w ławach sejmo-

wych. Zresztą jestem posłem Zie-mi Białostockiej i gdziekolwiek się znajduję, myślę o swoich wyborcach. Tym razem chciałem upiec interes gospodarczy. W londyńskiej ambasadzie dowiedziałem się, że współpracą z naszym krajem jest zainteresowany mai średni kapitał brytyjski. Cóż z tego, skoro brakuje konkretnych ofert z naszej strony. Umówiłem się, że przedstawię potrzebną listę z terenu Białostocczyzny. Korzystając więc z okazji pragnę zaapelować do wszystkich ludzi z głową do interesów, niezależnie od sfer gospodar-Uki, w których działają. jawnijcie się! Jest tylko jeden warunek: oferty muszą być konkretne. Jestem pewien, że pomoże mi w tym "Gazeta Współczesna".

- Oczywiście wszystkie listy z propozycjami prosimy kierować pod naszym adresem z dopiskiem: "Oferta". Deklarujemy również aktywny udział dziennikarzy-specjalistów wyszukiwaniu poważnych kontrahentów. Ale wracając do sprawy, z tego co wiem, nie zdążył pan nawet wypocząć, bowiem po nocy spędzonej w domu trzeba było rano jechać do Warszawy.

sklad personalny? - Trudno, taka już moja dola. We wtorek uczestniczyniczego więcej. łem w pracach komisji spraw zagranicznych. Jednym z punktów obrad była kandydatura dotychczasowego wiceministra, gen. W. Pożogi na ambasadora w Bułgarii. Zgo-

dnie z obecną modą odbyło się przesłuchanie kandydata. Dopiero potem głosowanie.

- Czy ten pogląd podsie-lają inni członkowie klubu? - Nic wiecej nie powiem to jest moje prywatne ndanie. (Wywiad nieautoryzowany:

A jak costal preyicty

- Nie spodzieważem się

ROMAN BAKA

a także interfilm czyli naj-

lepsze obrazy nagrodzone na festiwalach w krajach socja-

listycznych. Dzisiaj wieczorem

Bez fanfar i zadęć nania w oczach organizatorów.

Ciąg dalszy ze str. 1

Czwartkowe pokazy zostały zakończone o północy projek-cją "Nocnego gościa" w reż. Stanisława Różewicza. Dużo komplementów pod adresem swoich aktorów wygłosił wcześniej reżyser. Bohaterem tego filmu jest średniowieczny rabuś a do tego poeta — Franciszek Villon. — Dlaczego zrobił taki film? - nie do końca potrafił wyjaśnić. Chociaż interesował go bohater jako człowiek, nie było wizerunku człowieka, tym bardziej żyjącego przed kilkoma wiekami. Mamy wreszcie piątek

kolejną porcją obrazów lepszych i gorszych. Dzisiaj kolejne pięć obrazów w Teatrze Muzycznym. "Bal na dworcu w Koluszkach" to następna próba pożegnania etapu "budowania nowej Polski" oraz wsłuchiwania się w głosy przywódców. Ta groteska fabularna w

Bajona

końca została dobrze zrobio-

nı

odbędzie się projekcja filmu radzieckiego "Wolność to raj" Siergieja Bodrowa oraz czechosłowackiego "Szybko tu, szybko tam" w reż. Very Chytilowej. Nie sposób jest jednak śledzić całą produkcję festiwalową. Jutro będzie półmetek tegorocznego przeglądu, będę mógł więc nieco więcej powiedzieć o polskim filmie.

SKROCIE

MANIFESTACJA KPN W KATOWICACH 15 bm. pod Teatrem Sląskim w Katowicach odbyła się mani-festacja KPN, solidarności wai-czącej i Innych ugrupowań tzw. niczależnych pod hasiem "Sowia-ci do domu". Po wystąpieniach lokalnych przywódców tych orgalokalnych przywódców tych orga-nizacji manifestanci przemaszero-wali z transparentami przez śródmieście przed budynek przed-stawicielstwa handlowego ZSRR, a później KW PZPR. Milicja nie

6 listopada br. na emeryture na podstawie ustawy — Karta Nauczyciela. Nie znaczy to jednak, że nie zamierzam po W obliczu prasowych i radiowych reperkusji akcji protetym terminie podjąć prący. stacyjnej grupy pracowników kultury miasta Lomży oświad-Mam w tej chwili 54 lata nie pozwoliłbym sobie, by nasze wspólne państwo będące

W odpowiedzi na jedno z py-ań STEFAN BRATKOWSKI, pretań STEFAN BRATKOWSKI, pre-zes SDP, wysiępujący w składzie delegacji Międzynarodowej Fede-racji Dziennikarzy, powiedział, iż delegacja ta będzie występować w imieniu tych, którzy nie ma-ją możliwości swobodnego wy-powiadania się, wydawania gazet, informowania o sytuacji w swoich krajach – Rumunii, Czechosło-wacji, Bułgarii.

wacji, Bulgarii. Obecnemu na konferencji pra-sowej przewodniczącemu Zarza-du Głównego SD PRL ARTUROWI HOWZANOWI zadano pytanie do-nikarstwie. Powiedział on, że SD PRL powitało powstanie SDP ja-ko przykład kształtowania się pluralizmu w polskim społeczeń-stwie. Mówiąc o rozmowach kie-rownictw obu organizacji dzien-nikarskich A. Howzan stwierdził, że znajdują się one w fazle do-chodzenia do porozumienia. S. Bratkowski wyraził jednak obawę, że droga do tego porozumienia jest długa a różnice pomiędzy stowarzyszeniami są ebyt duże. (PAP)

(PAP)

Szerzej o problemach "Fast" Dziennikarskie forum

lamach "Times'a".

Spotkanie koalicji

Z Wojewódzkiego Komitetu į temat: udziału "Solidarności" ZSL w Białymstoku otrzymaw pracy rad narodowych, funliśmy wczoraj komunikat, który poniżej drukujemy w calości

W czwartek, 14 września br. odbyło się w Białymstoku spotkanie kierowniczych gremiów NSZZ "Solidarność" WK ZSL i WK SD. W trakcie spotkania dyskutowano o aktualnei sytuacii społeczno--gospodarczej województwa. Wymieniono poglądy m.in. na

kcjonowania IRCh i PRON, problemów narodowościowych województwa jak również u-społecznienie środków masowej informacji. Dyskutowano tež na temat możliwości form koalicyjnego współdziałania w reformowaniu życia

społeczno-gospodarczego województwa. Sekretarz WK ZSL EUGENIUSZ GOSIEWSKI

Komunikat WKO "S" w Suwałkach Kolejne zebranie WKO "S"

w Suwałkach odbędzie się w małej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego dnia 24 września 1989 r. o godz. 11.00

Przewidywany porządek zebrania

lokal 49.

g 5973-1

1. Ustalenie planu działa-nia WKO "S" ze szczególnym uwzględnieniem problematyki samorządu terytorialnego. 2. Przyjęcie statutu Woje-



wódzkiego Komitetu Obywatelskiego "S". 3. Powołanie pełnego skła-du osobowego biura parlamentarnego. 4. Wypracowanie koncepcji współpracy WKO "S" z innymi organizaciami

wszystkich Zapraszamy przedstawicieli miejskich 1 gminnych Komitetów Obywatelskich z terenu naszego województwa.

gustowie — sprzedam. Tel. Wrocław 55-34-24.

Sg 7264-1

to nic nowego. stwowych, Pracownik administracji cały czas musiał być wierny przepisom prawnym. Naiwnością (g) byłoby przypuszczać, że wszyscy uwielbialiśmy poprzednie rzady, ale ich polecenia mu-

> Wrzesień Mennica

sień 1939" pokazuje na pod-Ciag dalszy ze str. 1

W drugiej sali pokazano okres Księstwa Warszawskie-go, i Królestwa Polskiego, a miedzywojnia 1924także -1939. Wśród wielu eksponapakty, konwencje i sojusze, następnie — przyczyny klęski tów znajdują się m.in. projekty rysunkowe monet i monety Księstwa Warszawwrześniowej i działania wojenne na froncie. W cześci skiego, kwit probierczy z 1811 roku oraz medal nagrotzw. regionalnej pokazano dokumenty związane z działal-nością SGO "Narew" pod wo-Towarzystwa Przyjaciół dowy dzą gen. bryg. Czesława Mło-Nauk w Warszawie. Są też medale pośmiertne Aleksandra ta-Fijałkowskiego a także ma-I, koronacyjne Mikołaja I, opy i zdjęcia dotyczące 17 kolicznościowe m.in. otwarcia września 1939 roku.

Zarówno jedna jak i drukolei warszawsko-wiedeńskiej ga wystawa pokazując matez 1845 roku. rialy nowe, przedtem nie pub-W sali trzeciej natomiast są likowane rzuca w ten spoeksponaty z okresu od 1949 sób nowe spojrzenie na na-

roku do dnia dzieslejszego. Druga wystawa pt. "Wrze-

(CH) Wyrazy głębokiego współczucia Wyrazy głębokiego współczucia kol. Henrykowl RODZINIE Zdzienickiemu z powodu zgonu z powodu śmierci dr. n. med. Jerzego MATKI Orciucha składają: składają: członkowie Ośrodka Wytwór-czo-Projektowego "ARCUS" Młodzieżowej Spółdzielni Pra-cy w Białymstoku Wojewoda Białostocki i Główny Lekarz Wojewódzki k 4880-1 k 4872-1 Z giębokim żalem zawiadamiamy, że 14 września 1989 r. zmarł **Edward Wólcik** długoletni pracownik budownic twa Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Wyrazy głębokiego współczucia **RODZINIE** zmarłego dyrekcja i pracownicy Podlaskiego Przedsiębiorstwa Bu-dowlanego k 4867-1

sze najnowsze dzieje.

Wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu pogrzebu i tym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze żony I matki TERESY SADOWSKIEJ najserdeczniejsze podziękowanie składają: maż i synowie z żonami Łg 5556-1

1. Nie zgadzam się z żad-nym zarzutem skierowanym kierowaniu kulturą w województwie łomżyńskim nie popod moim adresem przez orpelnilem blędów, takie bo-wiem twierdzenie byłoby z ganizatorów akcji i jestem zaszokowany ich chwytami organizacyjnymi i propagandomojej strony szczytem zarozumialstwa, a jeśli takowe były, wymiernej szkody tej stosowanymi wobec mnie w praworządnym kraju. kulturze nie przyniosły. Nie prowadziłem też nigdy dziaprzeciwko określonym łań grupom pracowniczym, twierdzę wręcz, że znakomita większość pracowników kultury to dobrzy fachowcy i dostawie dokumentów, fotografii, brzy pracownicy, ale nie ustarych gazet i plansz zarówchylałem się od przywoływano zabiegi o wzmocnienie obronnej siły państwa w latach 1918—1939, jak też zawarte nia do porządku kilku osób

kierujących grupami pracowniczymi w sposób budzący mój sprzeciw. 2. Mając na względzie niedopuszczenie do dalszego po-

działu pracowników kultury związanego z moją osobą i do późniejszych porachunków, które by z pewnością nastąpiły, w dniu 11 września br. poprosiłem Obywatela Wojewode Lomżyńskiego o zaległy urlop wypoczynkowy; który bedzie trwał do 5 listopada br.

Lomža, dnia 14 września 1989 r. i o skierowanie mnie z dniem

Głupota, fanfaronada czy pomysł na zbrodnie?

Jeszcze nie wiadomo kto to zrobił, jeszcze nie wiadomo po co, ale wiadomość jaka nadeszła z Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku zakrawa na makabryczny żart. A rzecz wyglądała tak:

Kilka dni temu o godz. 20.20 ze stacji Zubki Białostockie odježdžal pociąg osobowy w. bierupku Białegostoku. Ujekierunku Białegostoku. chał niewiele ponad kilometr. gdv maszynista w pewnej chwili poczuł, iż lokomotywa trafila na jakąś sztywną prze-Wskutek zderzenia szkodę. został uszkodzony zbiornik paliwa maszyny, a olej napę-dowy spływał na tory. I tyle o zdarzeniu. Cóż takiego spowodowało

wypadek? Czy zwalone drzewo? Nie. Otóż na torach leżały m.in. kawałki szyn, betonowy podkład kolejowy, duże kamienie, najwyraźniej poukładane przez jakichś ludzi. Z pewnością były to osoby o zdecydowanie nadmiernej energii, bo najprawdopodobniej one zdemolowały również znajdującą się obok miejsca zdarzenia starą nastawnię. Nastawnia pozostała bez drzwi, okien i okiennic a nawet... bez metalowei drabinki umocowanej do ściany.

v glębokim kryzysie ekonomicznym utrzymywało mnie całkowicie.

W tym samym dniu poprosilem Obywatela Wojewodę o powołanie obiektywnej, chowej i złożonej z uczciwych ludzi komisji, która zbada wszechstronnie moją działalność na zajmowanym stanowisku i opracuje dokument weryfikacyjny, na podstawie którego Obywatel Wojewoda poinformuje opinię publiczną o wynikach tego badania. Wojewoda moje prośby i propozycje zaakceptował.

3. Nie idzie mi zatem wcale o zachowanie . stanowiska któremu poświęclłem praktycznie wszystko ze swojej osoby, ale zrobie co należy, by nikt nie uszczknął siłą i podstępem nic z mojego imienia, którego uczciwa i prostolinijna obrona jest moją powinnością wobec siebie, najbliższej rodziny i tych wszystkich, którzy mi teraz współczują.

Tym razem nic sie tragicz-

nego nie stało – maszynista

wraz z całym składem po-

ciągu powrócił na stację Zub-

dlaczego? Pytania o resztki

rzeczywiste intencje. Na kwe-

stię zawartą w tytule (głu-pota, fanfaronada czy po-

myst na zbrodnię) twierdząco

można odpowiedzieć na razie

ko — czy wesoła gromadka (pojedynczy człowiek raczej

tego nie wykonał) wie o tym, tak naprawdę to chciała

zabić... może nawet nie jed-

Przepraszamy...

W czwartkowej informacji

o propozycjach repertuaro-wych w Białostockim Teatrze

Lalek, sztukę "Zołnierz i Bie-

da" wyreżyserowaną przez

Ewę Tomaszewską przypisaliś-

my zupełnie innej osobie. Po-

nieważ jedynym wytłumacze-niem może być tylko zawrot-

ne tempo życia.. serdecznie

przepraszamy. (olp)

na wątpliwość ostatnią.

nego człowieka? (kr)

ki, tory uprzątnięto i...

Pozostały pytania. tylko — kto, nie tylko

rozumu sprawców

JÖZEF PAŁKA

Nie

Tyl-

i o ich

na. Zbyt wiele tu grubych aluzji i pomieszania klimatów. Bohaterowie filmu obarczeni licznymi grzechami systemu, który — miejmy nadzieję, trafi na zawsze do śmietnika historii — spotykają się przy-padkowo, w czasie zimy stulecia, w poczekalni dworcowej. gdzie reżyser każe wyprawiać swoim aktorom różne łamańce, aby tylko dużo się działo. Dzisiaj jeszcze zobaczymy

reż. Filipa

oczekiwany film Krzysztofa Zanussiego "Stan posiadania" oraz w godzinach nocnych film Krzysztofa Tchórzewskiego "Stan wewnętrzny". Oprócz centrum festiwalu czyli Teatru Muzycznego działa w ki-nie "Warszawa" sekcja informacyjna, gdzie wyświetlane są filmy, które nie znalazły uz-

Z Tarasiewiczem

20 września w La Coruna pli-karska reprezentacja Polski ro-zegra ostatni mecz kontrolny przed eliminacyjnym spotkaniem mistrzostw świata z Anglia (11.10). Formę Polaków sprawdza Hisz-

mistrzostw świata z Anglią (11.10). Formę Polaków sprawdza Hisz-panie. Trener Andrzej Strejlau powolał 15-osobową kadrę, w któ-rej znalazł się jeden "cudzozle-miec" – Ryszard Tarasiewicz z Neuchatel Xamax. Oto 16. kadrowiczów: bramka-rze – Jarosław Bako (Zaglębie Lubin), Józef Wandzik (Górnik Zabrze), obrońcy – Robert Wa-rzycha (Górnik Zabrze), Dariusz Wdowczyk, Zbigniew Kaczmarek, Krzysztof Budka i Juliusz Kru-szankin (wszyscy Legia Warsza-wa), Piotr Czachowski (Stal Mie-lec), Piotr Soczyński (Olimpia Po-

(opr. let)

Doniesienia agencyme

JANUSZ KASPEREK MISTRZEM POLSKI W AKROBACJI W Lesznie Wikp. zakończyty się mistrzostwa Polski w akro-bacji samołotowej, w których statłowało również czworo pilo-tów z Litwy. Mistrzostwa roz-grywali jednocześnie seniorzy i juniorzy, Wśród seniorów zwy-ciężył Janusz Kasperek dzieki pierwszemu miejscu w ostatniej konkurencji – programie obo-wiązkowym nieznanym. Spośród zawodników litewskich najwyż-szą lokatę – drugą wywalczył

zawodników litewskich najwyż-szą lokatę – drugą wywalczył Eltonas Maleckis. W rywalizacji juniorów pierwsze miejsce zajął Tomasz Górski. REMIS PIŁKARZY SPORTINGU I NAPOLI W ostatnim meczu pierwszej se-ril spotkań o puchar UEFA pił-karze Sportingu Lizbona zremiso-wali na własnym bolsku z Napo-li 0:0. W końcowych 20 min. tego spotkania w drużynie włoskiej wystapił Diego Maradona. MISTRZOSTWA ŚWIATA W BRYDŻU SPORTOWYM

Reprezentarici Brazylii prowa-dzą po 9 rundach mistrzostw świata w brydżu sportowym "Bermuda Bowl", które odby-wają się w Perth. "Canarinhos" zgromadzili 171 pkt. i wyprzedza-

a później KW FZPR. Milicja nie inferwaniowała. ZMARE ROBERT PENN WARREN W wieku 84 lat zmarł w pią, tek zmany zmerykański pisari i poeta – Robert Penn Warren, Największy rozgłos przymłosła mu powieść "Wszyscy ludzie króla", Robert Penn Warren był dwus-krotnym laurestem Nagrody Pu-litzera, w 1947 r. w dziedzinie be-letrystyki i w 1958 r. w dziedzi-nie poezji.

lettystyki i w liss r. w dizedzinie poczii.
 CO S AMERYKANIN JEST ZA GRUBY
 Okołe Se proc. dorosłych Ame, rykanów, czyli Si min obywateli USA jest sbyt grubych. Zdaniem ekspertów amerykańskie społe-czeństwo jest "jednym z najtłuś-ciejszych na świecie".
 Przyczyny tego stanu Rzeczy nie są wyjaśnione, jednakże wpływa-ja na wzrost liczby szwałów, przypadków zachorowań na nad-ciśnienie i schorzenis woreczka żółciowego. (opr. ska)

Kadra na Hiszpanie

<section-header><section-header><section-header><text><text><text> Sokołowskiego w Pogon

(opr. ska)

Innych dotując sami cienko przędą

Blizszy portfel ciału

lary - z przetargową przebit- / cen z końca roku ubległego. Tka-

dziestu.

chemiczne też trzeba impor-

tować, ponieważ rodzima pro-

dukcja jest za mała – mówi

zastepca dyrektora "Fast".

Romuald Klimiuk. - Do ro-

ku ubiegłego wydatki na za-

kupy surowców i przędz (po

przeliczeniu według obowią-

zującego kursu na cenę kra-

jową) obciążały kieszeń pań-

stwa. Teraz mamy zmienione

zasady importu; przedsiębior-

stwo musi samo kupić dewi-

zy na przetargu, by móc je

przekazać Tekstilimpexowi za-

łatwiającemu tego typu tran-

sakcje surowcowe. Owe do-

ką np. do 3,5 tys. za jeden

plus kurs oficjalny - ksztal-

tują cenę surowca. I jakby

nie liczyć, wychodzi prawie

dziesieciokrotnie drożej niż

pod koniec ubiegłego roku.

Mimo to, produkcja przędzy

jest spośród rozlicznych spec-

jalności włókienniczych obec-

nie najbardziej deficytowym

za jęciem.

przędzy.

zajęciem. BZPE "Tasty", jak na kombi-net przystało, są największym w regionie i liczącym się w branży producentem przędzy. W tym to-ku w ciągu siedmiu miesięcy wy-konano jej 5774 tony (niestety, o-koło s proc. mniej niż w anało-gio, Przeszło połowa przędzy węd-ruje do własnych fkalni. Pozo-stała ilość sprzedawana jest po-krewnym zakładom bawełnianym i nie tylko; otrzymuja ją m.in. "Agnela", "Biruna", "Pasmanta", iomżyńska "Narew", a także "Biawena" z Białej Podlaskiej, wytwórca dywanów z Klecza, Dekora" z Zar i "Syntex" z wydłada na to, że mniej istotna jest odięgłość; liczy się bowiem sa zakup, jako że brakuje przędzy.

Rosnący jej deficyt jest e-fektem wieloletnich zanied-

bań w tej dziedzinie produk-

cji; nałożyły się nań obecne

uwarunkowania, nie tylko nie

sprzyjające rozwojowi przę-

dzialnictwa, a wrecz zagraża

jące jego istnieniu. Nieopła-

zła sprawia, że to podstawo-

we ogniwo przemysłu włó-

- główna przyczyna

Gastockiego WPHW specjalizuje się w tekstylach; jest samodzielny, znaiż zaopatrzenie z firzy to. lowej hurtowni może uzupełjać zakupami bezpośrednio u roducentów. Dzięki temu, orócz kretonów, flanel, pośielówek, tkanin sukienkowych czy koszulowych, w ofercie są wnież "sierżanowskie" i wasilkowskie" wełenki ubraniowe i plaszczowe. Niewielkie ilości ładnych i nietkanin ubraniowych, drogich o produkcja włókienniczych varsztatów szkolnych. Uzupelnienie stanowią jedwabie naturalne dostarczane przez lódzkiego producenta, spramuiacego patronat nad tym sklepem.

O doświadczeniach z owej

ią niechętnie; przemierzają

amodzielności handlowcy mó-

kraj w poszukiwaniu "wolnej

mczy". Kłaniają się wszystkim

w pas, czesto bez skutku. Na

sieldach sa wrecz ignorowa-

ni; jako przedstawiciele skle-

pów nie są uznawani przez

producentów za partnerów do

tozmowy na temąt kontrakta-tji produkcji.

- Dostawy są coraz "chud-zze", za to ceny w każdej następnej coraz wyższe -

mówią sprzedawczynie z "Gracji". — Klientela prze-stała już na nie reagować. Na-

wet drogie tkaniny znikają z

półek, a jeszcze szybciej znaj-

dują nabywców artykuły na-

wiele skutkuje ograniczanie

ilości metrów, np. pościelówek

sprzedawanych do "jednych

rak". Rada na to jest tylko

jedna: więcej towarów. Tylko

W Białostockich Zakładach

Przemysłu Bawelnianego "Fa-sty (po siedmiu miesiącach

) produkcja tkanin baweł-

aianych i bawelnopodobnych Wy. phczonych wyniosła 32.232

w al alogicznym okresie roku

- N le jest to przyrost, któ-

lym m. vina zaspokoić apetyty

prawie 3 proc. wiecej niż

Nie-

dające się do wywozu.

lak to zrobić?

bieg lego.

pyt, to nie prostszego jak za-kasać rękawy i podkręcić krosna na "pełny gaz". Ale... kienniczego jest coraz bar-dziej kruche. Jak zatem planować, choćby na miarę potrzeb, wyniki tkalni z posta-- Bawelna, jak wiadomo, nie rośnie w Polsce. Ponadwioną "na głowie" bazą przędzalniczą? komponenty - włókna

Niektóre asortymenty przedzy "Fasty" sprzedają w cenach niższych od kosztów wytworzenia. Np. kilogramowa porcja produktu z wiskony jest tańsza od takiej samej ilości surowca (przy tym zużyć go trzeba więcej niż kilogram).

- W ten sposób dotujemy od-biorców naszej przędzy – stwier-dza R. Kilmiuk. – Zawdzięcza-my to wskażnikom ministra Fi-nansów limitującym ruch cenowy większości wyrobów; na przędzę przewiduje się ruch w górę śręd-nie do ok. 60 proc. wysokości

niny mogą zdrożeć o około 50

proc. Ponadto ceny zaopatrzenio-

we tkanin przekazywanych m.in.

do przemysłu meblarskiego czy

chemicznego są również limito-

wane, podczas gdy na wyroby

tychże nie ma ograniczeń ceno-wych.

Są również w "Fastach" to-

wary, które zdrożały ponad

dwukrotnie; uprzywilejowaną

grupę stanowią tkaniny ze

znakami jakości – około dwu-

- Tendencja jest prawidło-

wa wymusza poprawe wyni-

ków finansowych przez obni-

żenie kosztów 1 podnoszenie

jakości produkcji powyżej

standardu — przyżnają fa-

stowiacy. - Odnosimy jednak

wrażenie, że owe prawidła nie

obowiązują wszystkich. Bran-

ża włókiennicza jest już jed-

ną z ostatnich, nad którą

czuwa Izba Skarbowa. Inni

producenci znajdują się raczej

poza tą kuratelą, uprawiają

"radosną twórczość" cenową

bez żadnych hamulców, pod-

czas gdy my, jeśli zgłoszona

fiskusowi propozycja zmiany

wyda się niezasadna, możemy

(za kare!) przez pół roku nie

uzyskać zezwolenia na podobny manewr.

Tymczasem karuzela inflacyjna nabiera szybkości; wszyscy odczuwamy skutki urynkowienia, mniej - rekompensat drożyźnianych i indeksacji. Przyrosty płac nie nadążają za codziennością, W porównaniu z ubiegłym rokiem zarobki w "Fastach" wzrosły trzykrotnie, co nie znaczy, że osiągnęły poziom zbliżony do średniej krajowej. Problem — jak przeżyć do pierwszego pozostaje wiec otwarty; zadaniem na dziś staje się konieczność szukania sposobów na poprawę kondycji finansowej zakładu.

Niemal po sąsiedzku, w Zakładach Przemysłu Bawelnianego w Zambrowie produkcje przędzy ograniczono głównie do własnych potrzeb. Nadwyż-

ki są niewielkie – około 200

- Jestešmy samowystarczalni -

podkreślają zambrowianie. - Kie-

dyś kupowaliśmy przędzę na po-

łudniu kraju i jeszcze w kilku

miejscach: swoja zaś sprzedawa-

liśmy innym przedsiębiorstwom.

Byla to "gluplego" robota, z du-

żymi obrotami i bez pożytku. Po-

tentat - przędzalnie łódzkie "1

Maja" mają spore klopoty z ren-

townością. Inni wytwórcy też

W "Fastach" nie myśli się

dukcji przędzy. Oznaczałoby

nych fachowców, a w ślad za

tym nieodwracalna utrate

zdolności produkcyjnych. Po-

stanowiono więc przeczekać o-

becny balagan decyzyjny.

Jednocześnie przedsiębiorstwo

ministra Finansów z wnios-

kiem o zniesienie limitu cen

przedzy. Ponadto "Fasty"

zwróciły się do odbiorców

przędzy o udzielenie subsy-

diów na zakup surowca, co

powinno złagodzić problem i

ton w kwartale.

...cienko przeda".

Ciąg dalszy ze str. 1

palnię Maldiak odkrywkowa zlota) na północny wschód od Susumanu. Tam mnie tak "wysuszyli". że ważyłem 39 kg przy 180 cm wzrostu. Stamtad odesłali mnie do rajbolnicy - rejonowego szpitala Neksikan, w okolicy Czaurinskiej Doliny, zwanej również Doliną Śmierci. Tam "komissowka" * dala mi I grupę zdrowia i odwieziono mnie wraz z innymi z powrotem do Magadanu nad Morzem Ochockim. Było to w połowie lipca 1948 roku. W tym czasie w domu, na Wileńszczyźnie, była już odprawiona msza za dusze zmarlych.

W Magadanie przesiedziałem do połowy maja 1949 roku. W miedzyczasie – od marca — dawni, bo już po odbyciu wyroku, więźniowie w Magadanie brali nas za przyzwoleniem władz obozowych niby na roboty do siebie, zrobić porzadki koło domostw, a w rzeczywistości -w większości wypadków chodziło im o to, aby nas

przy okazji odkarmić.

Jeden z nich zamiast przydzielenia pracy daje mi 5 ko-pert i papier i mówi: pisz listy, ale każdy pod inny adres!

Mialo to na celu powiadomienie o swoim losie najbliższych lub znajomych. W Bierlagu - jak wiesz - zabroniona była całkowicie "pierepiska" — körespondencja. Možna było wysłać listy, korzystając z okazji jw., jedynie poza strefą obozu. Prawna razie o ograniczaniu prodziwy cud w tym przypadku! I jeszcze jeden cud przy okazii - wszystkie listy dotarły to zmniejszenie zespołu świetpod dane adresy!

W maju 1949 roku przyjechali jak w "Chacie Wuja Toma" amerykańskiej pisarki Beecher Stowe "kupcy", bo za ten czas, w Magadanie, tyłek zaokrąglił się, i – znowu do tajgi. Trafilem na pryisk Indygirski. Tam nawet dobrze kolejny już raz wystąpiło do urządziłem się. Kapitan naczelnik pryisku dowiedział się, że szyję po trochu. We-zwał mnie i mówi, że chcą z żoną płaszcz uszyć córce, mają w domu maszynę. I tak uszyłem wspólnie z żoną kapitana płaszcz dla córki, a przy okazji z innymi "zeka-mi" * wymalowałem mieszdoraźnie "urentownić" tę promi kanie. I ta jak kobieta rozmowie wygadała się, jak LUCYNA SZEPIEL oni tu, na Kolymę, trafili.

Nawet powiedziałbym, że nie wygadała się, a zwierzyła się, że otrzymali nakaz wyjazdu. Przeniesiono mnie do obozowej kuchni. Czego wiecej trzeba, jak wkraść się w laski żony naczelnika.

Po dwóch miesiacach przychodzą z Moskwy papiery. Odeslać na górniczy posiolek Alaskitowyj - koniec dobrego...

Na Alaskitowyj przybyłem w listopadzie 1949 roku. Prze-raziły *numery* • i nowa, jeszcze bardziej zaostrzona dyscyplina. Przy okazji na pewno zaskoczę Ciebie. Jeszcze dziś pamiętam Twój numer cbozowy - I-2398.

Skierowano nas na rzeke. zaopatrzyć obóz w lód, który następnie podgrzewano dla potrzeb bytowych w odpowiednich bojlerach. Po miesiącu - do lasu. W lesie też pracowałem około miesiąca, aż poodmrażałem sobie nogi. bylo to nieuniknione. Otóż przetarły się walonki od spodu, dałem ich w obo-zowej "sapożnej" do naprawy. Zamiast nalożyć filc, 8 potem gumę (oponę od samo-chodu) to dali tylko gumę. Poodmrażałem nogi na t paskudnie, że aż do kości. tyle

Tu zaopiekował się Twój "ziemlak" dr Jan Gutarewicz, major AK Okręgu Lwowskiego. Z ta noga kulalem prze-szło dwa lata i tak trafilem do zakładu krawieckiego, gdzie po raz pierwszy mnie uirzaleś.

W końcu roku 1952 wpadł do zakładu czekista ("opier")* - starszy lejtienant, o ile się nie mylę Sparinski, notabene Polak z Lotwy. Dlatego więźniowie – Rosjanie mówili do mnie o nim: "twoj ziemlak" — "twój rodak".

Pamiętam, jak w czasie buntu więźniów w lipcu 1952 — byleś już wtedy na Alaskitowym po przybyciu z Ozierlagu • - Sparinski dal wspólwieźniom Rosjanom okazję do jeszcze jednego określenia siebie: "smielczak" — "śmialek". Otóż wbrew przepisom.

Kołymski syndrom pisać króciutki list z serdeczktóre zabraniały wchodzenia na teren lagru z bronią, Spa-

trze ostrzegawcze strzały...

Ów Sparinski wygonił nas

młodszych do kopalni. Tak

więc widziałem trochę ko-

palni — chociaż krócej od Ciebie — aż zachorowałem

na żółtaczkę i trafiłem na

"niżnij uczastok" — dolny

odcinek Alaskitowego, gdzie

był zakład flotacyjny - wzbo-

gacania rudy wolframowei

Znowu do doktora Gutarewi-

cza. On mi pomógł tam po-

zostać i urządził w fabryce,

gdzie przemywali wolfram. 1

tak, dzięki doktorowi Gutare-

wiczowi, udało mi sie uni-

knąć ponownego skierowania

Latem 1954 roku zakończy-

lem wyrok — nieco_później od Ciebie, bo wyszedłeś z zo-

ny obozowej na Alaskitowym

w marcu tegoż roku. Nieco

wcześniejsze wyjście z obozu.

mimo późniejszego niż moje

aresztowania i wyroku, za-

Ja zatrzymałem się w Ust'-

Nera, Ty aż do czasu repa-

triacji do Polski pozostawa-

leś na Alaskitowym. do Ust'-

-Nery trafilem "na lewo", bo

zwerbowali nas wcześniej na

sianokosy. Nastapilo to za ci-

chym przyzwoleniem specko-

mendanta — sfarszego lejtie-

Wracam do początku listu.

Znowu staje mi w oczach moment, gdy wsiadaliśmy na lotnisku Ust'-Nera do samo-

lotu w warunkach pięćdzie-

sięciokilkustopniowego mro-

zu (parę razy wstrzymy

wano wcześniej lot ze wzglę-

du na zle warunki atmosfe-

ryczne - mgły itp.). Nic dzi-

wnego - Ojmiakon w rejo-

nie o tej samej nazwie, któ-

Ust'-Nera, przebił najniższą

zimna Wierchojańsk nad rze-

ką Janą. W Ojmiakonie od-

Bardzo przepraszam za te moje "gramoty", myślałem na-

-70°C. Zimno, brrr...

centrum jest właśnie

eraturą na kuli ziem-wcześniejszy biegun

temperature:

nanta Karpowa.

rego

skiej

temperatura

notowano

MARIO!

wdzięczaleś "zaczotom".*

do kopalni.

nym podziękowaniem za Twój, a tu napisalem prawie rinski wskoczył z pistoletem cały kołymski biogram. w dloni w sam "razgar" buntu i oddał z niego w powie-

Zmarnowali nam młode ży-cie za to, że byliśmy dobrymi Polakami.

Z Londynu otrzymałem dokumenty i legitymacje: - dwukrotnie odznaczony

Medalem Wojska, - Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami,

- Krzyżem Armii Krajo-

Trzymam na pamiątkę dla wnuków. Już mały pokaże na globusie, gdzie dziadek, był, gdzie odbywała się w zeszłym roku olimpiada, Chi-Indie, no i oczywiście Polske, Kochane moje wnuki to cala moja pociecha, żeby nie wnuki, to siedząc ze swoją starą w domu dostałbym kota. Wiesz, jak to baba, mwsze była marudna, a teraz jeszcze gorsza. Wnuki chowają się dobrze. Córka z mężem pracują. I tak to byłoby u mnie wszystko.

Sciskam Ciebie serdecznie ze wszystkich sił – "po ko-łymsku", no, wiesz jak…

Twó

JÓZEF ROMEJKO

Przyp. autora: "Komissowka" — obozowa ko-misja lekarska.

"Zeki" — tak w obozach przy-jęto nazywać więźniów (skrót od słowa zakluczonnyje — więźnio-

wie), Numery – od ř. 1949 wprowa-dzono w Bierlagu obowiązek no-szenia przez więźniów sensu stric-to politycznych osądzonych na podstawie paragrafu 58 (słynna plat'diesiataja waśmaja statja) numerów rozpoznawczych (naszy-tych na czapce, na plecach i nad lewym kolanem).

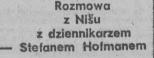
"Opier" — to "oczy i uszy ła-gru" — skrót od nazwy funkcji służbowej opieratiwno upołno-moczienyj czekistkogo otdieła — operatywny pełnomocnik czeki-stowskiego oddziału,

"Ozlerłag" – skrót od Osobo Zakrytyj Režinnyj Łagier – Specjalnie Zamknięty Obóz Re-żinowy zlokalizowany w obwo-dzie irkuckim RFSRR (zespół o-

Z.W.

ynku iv producentów, a już ha pewn o nie na miarę rosnąej wcią z ilości chętnych do andlowa nia naszymi wyrobami — twierdzają fastowiay. - Uni kamy wszelkich pofredników. W pierwszej kolejności sta razhy się zaopatry-wać region, w dalszej realizuemy zamówtienia stałych starych odbiorców. Nie odpra-wiamy też z kwitkiem tych

spośród nowych jednostek go-spodarczych, które legitymują się produkcją rynkową. Znaczną część wyrobów goto-wych "Fasty" zo bowiązane są przekazać na zao batrzenie mate-latowo-techniczne do kilku ga-lezi przemysłu, w tym na reali-gację zamówień rz. dowych (choć-by takich jak priotrytetowa pro-dukcja odzieży dla dzieci). Na drugim planie jest eksport – ży-wotny interes zakładu. Stanowi erzerież źródła wilesnych dewiz. kój.



Do Białegostoku przyjeżdżają różni obcokrajowcy. Przyjadą, pobędą i zapomina się o nich. Tymczasem Pan wpadając tutaj niejako prywatnie - wprowadził pewien "konstruktywny" niepo-

- Rzeczywiście przyjeźdżam tu za swoje pieniądze, ponieważ należę do entuzjastów i globtroterów. Zwiedziłem już właściwie cały świat, byłem

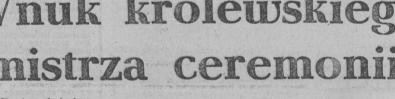
od sportu po sztuke.

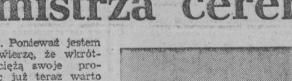
ksztalt.

Wnuk królewskiego mistrza ceremonii

1 na zachód. Ponieważ jestem optymistą, wierzę, że wkrótce przezwyciężą swoje problemy, więc już teraz warto nawiązać pomiędzy sobą pewne kontakty, które zaorwo-

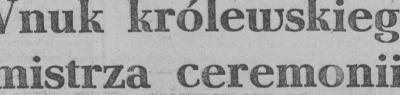
Białystok wybrałem nie bez powodu. Podobają mi się tutejsi ludzie — mili i kulturalni. Poza tym Białystok ma na wszystkich kontynentach. to, czego nie mają inne mia-A kiedy pierwszy raz przyjesta: przestrzeń, lasy w pobliżu. Ja mieszkam w centrum chałem do Białegostoku, D0myślałem sobie — jako dzien-Nišu, przy międzynarodowej nikamz - że obydwa miasta: drodze: przez cały czas boli Białystok właśnie i Niš, gdzie mnie głowa. - Co ponadto może mieszkam, mają wiele powo-Pan dów do nawiązania współpowiedzieć o sobie polskim pracy. Jest to możliwe w czytelnikom? różnorodnych dziedzinach ---O, mógłbym bardzo dużo. Hofman to u nas bardzo dobre nazwisko: w Wygląda na to, że pań-Nišu wszyscy je znają. Mój dziaska idea przybiera już realny dek był na królewskim dwo-- Polska i Jugosławia marze Karadziordziewiciów misją wiele wspólnego, poczynatrzem ceremonii. Jego syn, a jac od historij. Obecnie obvmój ojciec popełnił jednak dwa nasze kraje mają dość mezalians, żeniac sie z protrudną sytuację polityczną. stą kobietą. Musiał z tego powodu opuścić Belgrad i prze-





dukcie.

cują w przyszłości.



niósł sie do Nišu, gdzie urodziło się jedenaścioro dzieci. Miałem dziewięciu braci. Jeden z nich. Rusomir otrzymał imię od Tito - swojego ojca chrzestnego. Zmuszano mojego ojca do podpisania volkslisty, ale nigdy ha to nie poszedł

Rzeczywiście, ciekawa rodzina. A Pana własne lo-

Ukończyłem Wyższą Filmową, Wyższą Szkołe Szkołę Pedagogiczna, 4 semestry prawa. Byłem nauczycielem języka serbskochorwackiego, potem dziennikarzem w Nišu byłem korespondentem belgradzkich "Večernich Novosti", pracowałem w a- zycznej w Polsce nasza myśl

Z moich poprzednich listów mogłaś błędnie wywnioskować, że tylko starożytni mędrcy doceniali kształtującą ludzkie charaktery siłę muzyki i że dzisiaj zupełnie o tym zapomnieliśmy. Na szczęście tak nie jest. Mimo nikłych praktycznych efektów upowszechniania kultury mu-

Do<u>Marii</u> się ona do rozwoju muzykalności, wrażliwości na wartości artystyczne, pobudza potrzebę ich przeżywania o-twierając w ten sposób drogę do świata kultury muzycznej. I na tym zwykle zamyka się potoczne pojmowanie wychowawczej roli muzyki. A tymczasem muzyka przyśpiesza, rozszerza i udoskonala cały wachlarz pro-

cesów poznawczych i sposo-

bów myślenia. Już sam fakt,

że jest sztuką przebiegającą w

czasie, rozwija w dziecku

trudne umiejętności postrze-

gania procesów, zawsze prze-cież zmiennych. W związku z

tym doskonali uwagę, jej po-

wzmaga gotowość do szyb-

kich, precyzyjnych reakcji.

Muzyka również — jak żad-

na ze sztuk - łączy w sobie

czynnik logiczny i uczuciowy,

co z kolei sprzyja – poprzez

tem przeżycia — wyrabianiu

w dziecku takich wartości

charakteru jak zaangażowanie

i aktywność. Wspólne muzy-

kowanie w zespolach chóral-

nych i instrumentalnych tworzy silne więzi społeczne, pro-

wadzi do zrozumienia sensu zbiorowego wysiłku, szacunku

dla wartości niematerialnych,

rozlegle możliwości stawiania

wychowankom do rozwiązy-

wania problemów o charakte-

rze otwartym, wymagających

niekonwencjonalnych, odważ-

nych rozwiązań. I żeby ten

pobieżny rejestr zamknąć: dla

"zlagodzenia obyczajów" czy-

li ulepszania zasad współży-

cia społecznego niebagatelne.

znaczenie ma wzbudzanie po-

staw empatycznych, a to dzię-

ki wrażliwości wzbogacanej

Mario, w następnym tygod-

zon w Filharmonii Białostoc-

kiej. W związku z tym moje

listy będą wiązały się z pro-

gramami koncertów i be-dziesz mogła czytać je w

czwartki. Mam nadzieję, że

bie i Czytelników do wspól-

nych spotkań z dobrą, żywą

muzyką. Z muzyką, która tak

zbawiennie wpływa na nas

pod warunkiem, że zechcemy

wpuścić ją do naszych serc.

Zatem nie zamykajmy się

przed muzyką i przed sobą, do czego namawia gorąco —

STANISŁAW

nowy se-

Cie-

niu rozpoczyna się

dziesz mogła czytać

w ten sposób zachęcę

muzyką.

syntezę aktu poznania z

wytrzymałość,

ak-

dzielność,

drugim planie jest eksport – ży-wotny interes zakłądu. Stanowi przecież źródła wiłasnych dewiz, niezbednych do zakłąpu chemika-jów i barwników, czyli materia-jów i barwników, czyli materia-skcje kooperacyjne wymagają również sięgania do, odpisu de-wizowego. Zresztą / z eksportem też nie ma jak, poszaleć", jako je na fałwyce ciąży jeszcze je-den obowiązek pł. jeszcze

Skoro jesť na nie taki po- | ale odkrywają się i na wschód,

CONTRACTOR CONTRACTOR VISIO

166

Kiedy znależliśmy się w pokoju, służącym mu za prowizoryczny gabinet, oświadczył: - Jestem panu wdzięczny za pomoc. Ale nie mogę po-

chwalać tego, że ją pan skaleczył ...

- To niechcący, panie prokuratorze. Chclałem jej tylko

- Jeszcze o tym porozmawiamy - obiecał i zajął się telefonami.

Wróciłem na korytarz, a Cedrus poprowadził mnie piętro niżej, gdzie mieściły się cele dla zatrzymanych. Panował tu teraz niebywały ruch. Pomieszczenie, przedzielone wysokimi do sufitu kratami, było zapelnione właśnie w tej dalszej części. W bliższej siedziało na ławce tylko kilka osób. Na nasz widok jedna z nich zerwała się gwałtownie. Była to Sarah Warren.

- Gdzie ty się włóczysz, Peter?! - napadła na mnie. -Nie masz pojęcia, co ja tutaj przeżywam!

Przyglądałem się jej lekko zbaraniały.

- Co tu robisz?

- Siedzę! - odkrzyknęła wściekła. - Zostałam aresztowana w twoim mieszkaniu. Dopiero porucznik Cedrus żłagodził nieco moją dolę i wypuścili mnie z tej żelaznej klat-

- O'Connor nie mógł się z tobą skontaktować - wyjaśnił spokojnie policjant. - Myślał, że kobieta, którą ukrywasz może potrzebować pomocy.

- Jasne - burknąłem. - Wziął mnie za głupca, który ważnego świadka ukrywa we własnym mieszkaniu.

- Przeprosiłem już panią w jego imieniu - uśmiechnał się Cedrus. – On tylko chciał ci pomóc. No i pilnować własnych kompetencji.

Potem zwrócił się do Sarah:

— Ktoś odwiezie panią do hotelu "Romanza", ale tak jak się umawialiśmy, jest pani zobowiązana stawić się w ponie-działek rano, o dziewiątej trzydzieści. Tymczasem jest pani wolna

- O! - zawołała. - To wspaniałe! Więc na razie mogę udać się w sobie tylko znanym kierunku? Dziękuję za opiekę, ale w tej sytuacji wolę się sama o to zatroszczyć.

- Nie wiem, czy to bezpieczne. Może przynajmniej Sherman mógłby panią odwieżć. – Oczywiście – zgodziłem się. – Z przyjemnością. Mam

wyrzuty sumienia, że spotkały cię takle przygody. — A wszystko przez to, że chclałam ci powiedzieć o tej kobiecie, którą widziałam w twoim biurze. Wczoraj to sobie przypomniałam i dlatego przyjechałam do twojego mieszka-

Cedrus chciał odejść, ale zatrzymałem go, przeczuwając rewelację. Nie myliłem się.

Stefan gencji prasowej "Tanjug", bylem korespondentem "Prze-glądu Ekonomicznego" na Hofman na balkonie trzy województwa. Teraz jeswojego stem członkiem prezydium jugoslowiańskiej domu dziennikarzy i pisuję humo-reski do "Narodnich Novin" w Nišu. Poza tym — jeźdżę. w Nisu. Repr. A. Chomicz

- I z tego jeżdżenia wynikł pomysł podpisania umowy o współpracy pomiędzy władzami obydwu miast.

- Jestem bardzo zadowolony z mego życia, które jest wypełnione do końca. Mam satysfakcję, że robię coś ważnego i dobrego.

> Rozmawiała: **KRYSTYNA KONECKA**

167

- Ona na pewno nie nazywa sie Norton - powiedziała Sarah. — Naprawdę nazywa się Dellaney. Pamiętam dokładnie. Widziałam ją na tym niby moim weselu. Towarzyszył jej pewien wysoko postawiony ktoś o nazwisku Mutchi-

Zobaczyłem, jak Cedrus sztywnieje. Obaj mieliśmy niezbyt przyjemne wspomnienia związane z panem Mutchi-

- Jesteś pewna? - zapytałem.

- Zechce pani opowiedzieć? - zapytał Cedrus poważnie. - To rzeczywiście ważna sprawa, ale lepiej o tym nie roz-

Wyprowadziłem dziewczynę z tłumu policjantów na ko-rytarzach i schodach. Zewsząd słychać było stukot teleksów, okrzyki, dzwonki telefonów, wszędzie kręcili się ludzie, a wielu z nich miało na rękach kajdanki.

Czekaliśmy przy wyjściu na Cedrusa, żeby przeprowadził

nas przez kordon policji i gapiów na zewnątrz. – No więc? – zapytała Sarah. – Czemu nie lubisz pana Mutchisona?

- Kogoś takiego jak on nietrudno jest lubić - odpowiedziałem. – Podobnie, jak nietrudno się go bać. On rzeczywiście dużo może i pomagać komuś takiemu jak Robbins to dla niego drobiazg. To wielki boss podziemia. Chyba największy, z jakim dotychczas się zetknąłem. Zimny i zły do granic ludzkich możliwości, bo kalkuluje wszystko wyłącz-nie w kategoriach finansowych. Wątpię, czy uda się prokuratorowi zdziałać coś przeciwko niemu. Prawo jest bezsilne wobec takich grubych ryb, powiązanych licznymi inte-resami z elitą władzy. Może kupić wszystko i wszystkich. I robi to. Może także zniszczyć, kogo zechce, w każdy możliwy sposób. Nie zna sentymentów, bo to gangster nowei klasy. Narazić się Mutchisonowi, to bardzo niezdrowe. Dla nas wszystkich najlepiej. żeby nie poczuł się poważnie zagrożony, bo wtedy mógłby stać się nieobliczalny.

Ciąg dalszy w poniedziałek.

teoretuczna w tej dziedzinie jest bogata i warta szerokie go wdrożenia i popularyzacji. Na ogół bowiem nie zdajemy sobie sprawy z korzyści, jaorganizacji kie daje dobrze prowadzone wychowanie estetyczne, szczególnie muzyczne. Oczywiście, najlepsze re-

zultaty przynosi nauka szkołach muzycznych. Jest ich jednak śmiesznie (a raczej tragicznie) mało w stosunku do ilości dzieci uzdolnionych. Te, które miały mniej szczęścia na egzaminach wstępnych, zdane są na wychowanie muzyczne prowadzone w szkołach ogólnokształcących, a z tym, wiemy, bywa bardzo różnie. Na szczęście dzieci białostockie są w o tyle dobrej sytuacji, że Filharmonia rozubinęła szeroko zakrojoną dzialalność edukacyjną, dopetniającą braki systemu szkol-

takich jak piękna, twór-czość, doskonałość. Psycho-Ukazała sie właśnie książlogowie zaobserwowali także ka*), którą najchętniej poleprzyśpieszenie rozwoju psyciłbym jako lekturę obowiąchicznego, a nawet szybszy zującą nowym ministrom Erozwój słownictwa – wszystdukacji Narodowej oraz Kulko pod wpływem czestuch i tury i Sztuki; może wówczas aktywnych kontaktów z mucoś drgnętoby w polskiej zyką. Najistotniejsze jednak szkole i w następstwie tego dzisiejszych polskich realiach – jest pobudzenie wyobraźni wstrząsu wszystkie elementy rzeczywistości szkolnej ułożyłyby się – jak szkiełka w kalejdoskopie – w sensowny, i twórczych postaw, ponieważ kontakty z muzyką dają

celowy i barwny obraz. Myślę Mario, że niejeden w pełni wykształcony muzyk nie zdaje sobie w pelni sprawy ze wszystkich kształcących funkcji muzyki. I nie są to już tylko "złote myśli", teoretyczne dywagacje antycznych filozofów, lecz prawdy współczesne, doświadczalnie, sprawdzone w wielu krajach. W krajach, gdzie takie pelne wychowanie muzyczne przynosi wymierne korzyści duchowe i materialne. Bo przecie i u nas drzewiej powiadano, iż "takie będą Rzeczypospolite, jakie ich mło-

dzieży chowanie". Nie nadużywając Twojej cierpliwości wyłuszczam więc - za profesor Maria Przychodzińską – kwintesencję korzyści wnoszonych przez muzykę w procesy wychowawcze. Przede wszystkim co oczywiste - przyczynia



• M. Przychodzińska --Wvchowanie muzyczne - idee, treści, kierunki rozwoju. Warszawa Kupon nr 55 1989.



- Zasłużył - powiedziała pochmurnie i więcej się już nie odzywała.

Dalem więc spokój pytaniom i skupilem się na prowadzeniu samochodu przez zator pod komendą. W końcu dotarliśmy dość blisko wejścia. Znowu musiałem nieść Susan na rękach aż do korytarza na parterze, bo żaden z tłoczących się dziennikarzy palcem nie ruszył, żeby mi pomóc. Kiedy oddałem panią Norton na przygotowane nosze, 10wiedziałem do Cedrusa:

- Nabrała mnie. Nie dała mi żadnej bezpośredniej nitki. do Spencera.

Spodziewałem się tego — odparł zafrasowany. O'Connor nie będzie zadowolony. Już go naciska cała sfora adwokatów. Wiemy, że senator Spencer był gwarantem wysokich umawiających się stron. Ale udowodnić to...

 Ona może opowiedzieć masę interesujących rzeczy Była blisko ze Spencerem i na pewno wie dużo więcej, zechce mówić. Już O'Connor będzie wiedział, jak to z niej wydusić. Ja swoje zrobiłem,

– Prawda – zgodzil się. – Lepiej, żebyś chwilowo po wstrzymał się od pomagania, bo z tego wynikają wciąż nowe kłopoty. Wystarczy to, co już jest. Ale... Przerwał, bo vlaśnie w końcu korytarza, przy schodach,

zastępca prokuratora mówił przed kamerami stacji telewizyjnych:

- Za wcześnie na bilansowanie tak poważnego przedsięwzięcia. Ale mogę powiedzieć, że przesłuchania już zaczęliśmy i informacje są obiecujące. Chciałbym także zapewnić wszystkich, że jestem zdecydowany zagrać ten mecz do końca.

O'Connor opuścił stanowisko, ignorując padające gradem pytania dziennikarzy i reporterów. Skinął na mnie ręką.

Westchnąłem, rozkładając ręce.

przeszkodzić w podziurawieniu mojej osoby.

sonem.

- Oczywiście - odparla, nie rozumiejąc powagi sytuacji. Różnych ludzi mogłam nie zauważyć lub nie zapamiętać, ale on do takich nie należy. To ktoś, kogo trudno zignorować. Mój były narzeczony na przykład sporo mu zawdzieczał...

Jezu! — jęknąłem. — Nie trzeba mi było tego powiedzieć wcześniej?! To jest coś, co bardzo zainteresuje

- No, skoro to konieczne - mruknela bez zachwytu.

Cedrus bez pożegnania zostawił nas i pobiegł. Sarah chwyciła mnie za reke - O co chodzi? - dopytywała się. - Okropne tu zamieszanie!

prokuratora. mawiać teraz i tutaj.

215 (11 818) 16-17.09.1989 r.

"GAZETA WSPÓŁCZESNA" B



se po rosie" — w sobotę godz, w niedzielę godz, 11, "Deka-ron" (spektaki dla dorosiych — prób) — w sobotę i niedzie-godz, 19.

KINA

pokój" — w sobotę i niedzielę: ocny jastrząb" (USA, l. 15), jz 10.30 i 12.30, "Samotny wilk Quade" (USA, l. 15), godz. 14.30, i 19, seans nocny: "Ludziey" (USA, 1. 18), godz. 21.

on" - w sobote i niedziele: rujący seks" (USA, l. 15), , 10, 12, 14.15, 16.30 i 18.45, s nocny: "Moonraker" (USA,), godz. 21.

yrena" - w sobotę i niedzie-"Trzech ojców" (franc. l. 15), 10.30, "Piraci" (tunez.-franc.,), godz. 13 i 15,30, "Zabij mnie, " (polsk., l. 18) godz. 17.45

KINA W WOJEWODZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

ielsk Podlaski – w sobotę i dzielę: "Wywiad" (włosk., l.

pabrowa Białostocka — w sobo-i niedzielę: "Szczęśliwa trźy-ska" (chińsk., l. 12). lajnówka — w sobotę i nie-ele: "Dotknięci" (polsk., l. 18). lapy — w sobotę i niedzielę: vznawcy zła" (USA, l. 18). imietycze — w sobotę i niemiatvcze atycze — w sobotę i nie-"Sztuka kochania" (polsk.,

kółka – w sobotę i niedzielę: strzyni Wu Dang" (chińsk., chowola — w sobotę i niedzie-"Bez litości" (USA, l. 18), my i Hendersonowie" (USA,

LOMŻYŃSKIM

LOMZYNSKIM lamža "Millenium" — w sobotę miedzielę: "Magiczny warkocz" Misk., I. 12). lamža "Październik" — w so-te: "Stowarzyszenie złoczyńców" anc., I. 15), w niedzielę: "Ucle-uacy pociąg" (USA, I. 18). Grajewo — w sobotę: "Super-ni III" (USA, I. 12), w niedzielę: ...Interkosmos" (USA, I. 18). Kolno — w sobotę: "Amadeusz" SA, I. 15), w niedzielę: "Rajski ak" (polsk., I. 15). Szepietowo — w niedzielę: "O-watel Piszczyk" (polsk., I. 15). Wysokie Mazowieckie — w so-je i niedzielę: "Dom przy Car-" Street" (USA, I. 15). Zambrów — w sobotę i niedzie-"Komisarz" (radz., I. 15).

SUWALSKIM

Suwałki "Bałtyk" – w sobotę i "dziele: "Cobra" (USA, l. 15). Suwałki "Barnaba" – w sobotę niedziele: "Cyrk odjężdża" ulwaiki "Barnaba" — w sobotę niedziele: "Cyrk odjężdża" Jsk., l. 15). Wrgustów — w sobotę l. nie-lele: "Fatalne zauroczenie" SA, l. 18), "Mała Wiera" (radz., to

danie Mazurskie — w sobote i džiele: "Tabu" (polsk., l. 18). dala Piska — w sobote i nie-lele: "Kosmiczne jaja" (USA,

"k "Orzel" — w sobote: "Ml " (ang., l. 15), w niedziele: Dwieść Harleya" (polsk., l. 15), k "Polonia" — w sobote i tzlelę: "Akt zemsty" (USA. olonia" - w sobote i "Akt zemsty" (USA, Miniatura literacka.

",,Zorza" — w sobote i nie-e: "Niesamowity jeździec"

SA, I. 15). Giżycko – w sobotę i niedzie-"Chora z miłości" (franc., l.

oldap — w sobotę i niedzielę: Speracja" (polsk., l. 15).

Wiadomosci: 5.05, 6.00, 7.30, 11.00, 19.30, 23.30; 5.00-7.00 Muzyczny pora-nek Czwórki; 7.05 Sportowy komen-

Ruciane-Nida – w sobotę i nie-dzielę: "Mistrzyni Wu Dang" (chińsk., l. 15). Ryn – w sobotę i niedzielę: "Malone" (USA, l. 18). Seiny – w sobotę i niedzielę: "Wpływ księżyca" (USA, l. 15). Węgorzewo – w sobotę i nie-dzielę: "Osaczona" (USA, l. 15).

Wydminy — w sobotę i nie-dzielę: "Commando" (USA, l. 15), "Biały smok" (polsk.-USA, l. 12). Radio i TV SOBOTA R A D I O PROGRAM I

19.30, 23.30; 5.00-7.00 Muzyczny pora-nek Czwórki; 7.05 Sportowy komen-tarz tygodnia; 7.10 Radiowa en-cyklopedia świata; 7.30 Przebojem powitaj dzień; 8.00 Z historii ra-dia — fel.; 8.10 Moje hobby; "Kolekcja 1 kolekcjonerzy"; 8.30 Tydzień z Heleną Vondrackova; 8.50 Aktualności; 9.00 Muzyczne legendy; 9.25 Porozmawiajmy; 9.30 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz; 10.00 Poranek z ballada; Cat Stevens; 0.30 Tropy, ludzie, symbole: "Połanieccy"; 11.00 Z mikrofonem po kraju; 11.50 Redakcja Repor-taży proponuje; 12.05 "Tak gramy i śpiewamy" cz. II; 12.20 Biuro Listów — odpowiedzi na listy słuchaczy; 12.30 Między fantazją a nauką; 13.00 Sobotni koncert muzyki klasycznej; 13.55 Lektury i refleksje; 14.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży: "Król Macduš na wyspie beżludnej" cz. II; 14.53 Poezja śpiewana; 15.00 Program Rozgłośni Harcerskiej; 15.50 Ma-gazyn informacji; 16.00 Komunikat konkursu "Beżkrwawi łowcy"; 16.05 Z muzami pod reke; 16.30 Ludzie dobrej roboty; 17.05 Re-portaż; 17.35 Pejzaż polski; 17.55 Socjologia i życie potoczne — felieton; 18.00 Muzykoterapia; 18.30 "W księgarni"; 18.40 J. Brel: "Pieśń cziowieka"; 19.00 Portrety Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.10 Muzyka nocą; 5.05 Poranne roz-maitości roinicze; 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd pra-sy; 8.45 Merkuriusz rządowy; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Pieśniarka Warszawy" – odc. 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd pra-sy; 8.45 Merkuriusz rządowy; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Pleśniarka Warszawy" – odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejna-tem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowa-na; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radło kierowców; 13.30 Kon-cert reikamowy; 14.05 Radłowa piosenka tygodnia; 15.00 Mój pro-gram w "Rytme"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Przeboje z listy J. Webera; 17.30 Studio S-13: Relacje z meczów I ligi płkki nożnej; 18.00 "Matysiakowie"; 18.30 Studio S-13 c.d.; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.25 Studio S-13 c.d.; 19.50 Radio – dzieciom: Piosenki na dobranoc; 20.15 Koncert żzy-odc. pow.; 21.05 Przy muzyce o sporcie; 21.40 Slady pamięci; 22.05 Zaproszenie do tanca; 22.45 Radło-wy odeon; 23.00 Dziennik wieczor-ny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Zaprosze-nie do tańca cz. II; 23.55 Poinoc poetów. felieton; 18.00 Muzyköterapia; 18.30 "W ksiegarni"; 18.40 J. Brel: "Pieśń człowieka"; 19.00 Portrety Polaków: Leon Jaworski – praw-nik, polityk; 19.35 Lektury Czwór-ki; 19.45 Instrumentarium jazzo-we; 20.00 W świecie humanisty-ki; 20.30 Nagrania z filmów; 21.00 Felieton literacki; 21.10 P. Do-mingo – Moje życie na scenie; 22.00 Wieczór w kawiarni lite-rackiej; 23.20 Piosenki – prze-boje; 23.35 Kalejdoskop kultural-ny.

PROGRAM IV

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurler Poranny — prowa-dzi K. Kurlaniuk; 6.15 "Super-market" — aud. L. Pllarskiego; 7.30 "Pod historycznym pretek-stem" — fel. W. Serczyka; 13.05 Kącik jazzfana; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radiowa — opr. A. Bogdanowicz; 16.15 Koncert ży-czeń; 16.45 "Tajemnice alchemii" — aud. J. Raczkowskiej. - aud. J. Raczkowskiej.

PROGRAM I

7.00 1 7.30 TTR - Semestr III 7.55 Program dnia 8.00 "Tydzień na działce" 8.20 "Na zdrowie" – maj ekreacyjny magazyn

a.20 "Na zdrowie – magazyń rekreacyjny
a.55 Program dnia
9.00 "Drops" – magazyń dla dzieci i młodzieży oraz film "Arabella" – serial prod. czech.
10.30 DT – Wiadomości
10.40 Stare nowe najnowsze"

10.40 "Stare, nowe, najnowsze" 11.20 "Bellona" – wojskowy ma-

— architektowi w 200. rocznicę urodzin" — film dokument. prod.

12.30 "Telewizja prowincja" — Kołbacz 13.00 Telewizyjny Teatr Pro-zy: J. Iwaszkiewicz — "S;awa i chwała" cz. II — "Polonia Re-stituta"

tituta" 14.30 "Do trzech razy sztuka" 15.00 Komedie, komedie: "Wa-et pikowy" — film prod. polsk. 16.35 Losowanie Dużego Lotka 16.45 "Prezydenci" — Teodor Roosevelt let

17.15 Teleexpress 17.30 "Ty musisz tyć, aby dać świadectwo prawdzie" — film do-kument. o M. D. Baczyńskim 18.35 "Butik" 19.00 Dobrance — "Przygody Misia Coralgola" 19.16 "Z kamerą wśród zwie-rząt" — Historia ogrodów zoolo-

PROGRAM II 13.15 "Konkurs 5 millonów" 14.00 "W świecie ciszy" – pro-gram dla niesłyszących 14.25 Telewizyjny koncert życzeń 14.55 Program dnia 15.00 5–10–15" – program dła 14.55 Program dnia 15.00 "5-10-15" – program dla dzieci i młodzieży 16.25 Małe kino: "Nuty, moje nuty" – film dokument. 16.45 Koncert gwiazd 17.15 "Fason" – magazyn mody 18.00 Program lokalny 18.30 "Wielka gra" – teletur-niei 19.30 "Alfa i Omega" 20.00 Romantyczne interpretacje Rian de Waala — recital pianisty

holenderskiego 20.55 "Ballada o drodze" 21.30 Panorama dnia 21.45 Regaty ekologil, kultury i pokoju — Wrzesień '39 22.10 "Chateauvallon" — serial prod. franc. prod. franc. 23.00 "Bóg i Ojczyzna" – roz-mowa z Generalnym Dzlekanem Wojska Polskiego Julianem 'Hu-

meńskim 23.25 Komentarz dnia

4.30

cz. III 7.35

TELEWIZJA RADZIECKA .30 Program informacyjno-mu-6.30 "Ośmiornica-3" — film tv, Wszechnica domowa 8.05 Zyj, ziemioł
9.00 Rozmowy o teraźniejszości – warlant łotewski: ekonomiczne problemy przebudowy na Łotwie 10.30 W krajach socjalizmu 11.00 Twój występ, artystoł – A. Akopian

11.15 Filmy popularno-naukowe 12.15 Sztuka filmowa republik

13.20 Film animowany 13.20 Film animowany 13.30 "Czerwony dyplomata" – film tv, cz. I 1 I 15.35 "Wiwat, Rosja" -15.55 "Planeta" – program re-15.55 "Planeta" — program re-dakcji mlędzynarodowej 16.55 Reportaż o dywizij im. F. Dzierżyńskiego 17.25 "Opowiadanie nieznajome-go" — film fab. 19.60 Dzienniu go" — film fab. 19.60 Dziennik 19.40 "Wszystkie bilety wy-przedane" 20.50 Co? Gdzie? Kiedy? 22.25 "Piękny mężczyzna" — film tv, cz. I i II 0.30 Wiadomości 0.35 Clown z iesienia w sercu"

0.35 "Clown z jesienia w sercu' — przedstawienie estradowe

NIEDZIELA R A D I O PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 7.00, 9.00, 12.05, 16.00, 13.00, 20.00, 23.00; 0.10 Muzyka noca; 6.00 Kier-masz pod Kogutkiem; 6.55 "Aby dzień święty święcił"; 7.00 Siedem dni w kraju i na świecie; 7.25 Moskwa z melodią i piosenką; 8.00 Radiowy magazyn wojskowy; 9.05 Echa sportowej soboty; 9.10 Przeboje zawsze młode; 10.00 Ra-diowy tygodnik kulturalny; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 W samo południe; 12.45 Muzyczne nowości programu J; 13.00 Prze-gląd tygodników; 13.15 Dla tych, co nie lubią rocka; 13.45 Scena i film; 14.30 "W Jezioranach"; 15.00 Koncert życzeń; 16.05 Teatr PR: "I woń wiosny poczujesz dostenje"; 17.00 Wiorszy dlo Cie 15.00 Koncert życzeń; 16.05 Teatr PR: "I woń wiosny poczujesz jestenia"; 17.00 Wiersze dla Cie-bie; 17.20 "Piędziesięciolatek, Zbigniew Namysłowski; 18.00 Dia-logi historyczne; 18.15 Świat mu-zyki; 19.00 Dziennik wieczorny; 19.10 Koncert na jeden glos — Andrzej Dąbrowski; 19.30 Radio dzieciom: "Supełek"; 20.05 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Nowa mu-zyka nowej epoki; 22.00 Teatr PR: "Ciotezka nie ciotka, za-mek nie zamek, wulj nie wulj" — słuch.; 23.00 Wiadomości oraz informacje sportowe; 23.15 Świat w tygodniu; 23.25 Północ poetów.

szy, co nas bawi — magazyn li-teracki: 15.00 Recital chopinowski: teracki; 15.00 Recital chopinowski; 15.30. Katalog wydawniczy; 15.35 Piosenki na życzenie – prowadzi M. Konopka; 17.05 Zakłócenia od-bioru; 17.55 Katalog wydawni-czy; 18.00 G. Verdi: "Trubadur" – opera w 4 aktach; 21.05 Wia-domości 'sportowe; 21.20 Wieczór płytowy – prowadzi T. Szachow-ski; 23.26 Szanujmy wspomnienia; 0.10 W świecie kameralistyki. <section-header><section-header> PROGRAM III **ΡΟΟΥΡΗΝΗ** Wiadomości: 6.09, 12.09, 17.09, Nastowa 16.05, 10.00, 12.09, 17.09, Nastowa 16.05, 10.00, 12.00, 12.00, 16.00, 12.00, 1 PROGRAM IV 19.00 Alfa i omega — magazyn popularnonaukowy; 19.35 Lektu-ry Czwórki; 19.45 Instrumentarium jazzowe; 20.00 Magazyn publicysty-ki kulturalnej; 20.30 Muzyka w kolorze smutku i radości; 21.00 Magazyn polonijny; 21.30 Minla-tury muzyczne przedstawia I. My-czka; 22.00 Wieczór muzyki i my-sii; 23.20 Spiewa Barbara Kraftłów-na: 23.35 Rozmowy intymie; 23.55 na; 23.35 Rozmowy intymne; 23.55 Melodia na dobranoc. PROGRAM BIALOSTOCKI

8.00 Białoruski Magazyn Radlo-wy – opr. W. Prochowicza; 8.30– –11.00 Poranek "U dziennikarzy" – prowadzi W. Szymański, w mim m.in.: "Na linii Białystok – Wilno" – aud. T. Kudelskiej; "Wyśpiewać słońce" – aud. A. Danilczuka; 21.05 Wiadomości sportowe – opr. A. Jarosza.

czeń 12.50 Teatr dla Dzieci: A. Α. Milne — "Dawno, dawno temu" – čz. III — "Trofea wojenne" 13.50 "Tupecik, czyli nareszcie w obłokach" — program rozryw-Milne kowy 1440 "Major Sucharski" – film dokument. 15.10 Krajowa Scena Młodzieżowa 15.40 "Panna dziedziczka" – se-13. prod. brazylijskiej 17.15 Teleexpress 17.30 Fotomagazyn "Powlększe-17.50 "Gdzie są taśmy z tam-17.50 "Gdzie są tasmy z tych lat" 18.30 "Anteną" 19.00 Wieczorynka — "Siostr cy Kaczora Donalda" 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.05 "Klan" — serial p prod. 20:05 "Klan — seitai prou. franc. 21:05 "Siedem dni — świat" 21:35 Sportowa niedziela 21:55 Premiery po latach: "Win-centy Witos" — film dokum. 22:30 "Epilog" — film dokum. Jacka Schmidta 23:00 Telezazeta 23.00 Telegazeta PROGRAM II 219-04. 219-04. PUNKTY KONSULTACYJNE "Katharsis" Miejski Ośrodek Psychohigieny, ul. Micklewicza 2, tel. 203-53 – dyżuruje w ponle-działki, środy i czwartki w godz. 17. 200 7.55 Przegląd tygodnia – dla niesłyszących 8.05 "Klan" – film dla niesłyszących 9.05 Nabożeństwo ekumeniczne z Kościoła Ewangelicko-Augsbur-skiego Św. Trójcy 10.50 "Magazyn lotniczy" 11.20 Lokalny koncert życzeń 11.45 "Jutro poniedziałek" — magazyn 12.15 Program dnia 12.20 Polska Kronika Filmowa 12.30 "Sto pytań do... Ma 12.30 Folska Kronika Filn Karola" 13.10 Aktualno 15-17. SZPITALE (dyżury codzienne) Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego. ul Skłodowskiej--Curie 26. tel. 216-21. do 26. i 270-41. – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacia, larvnycologia, wew-Marka Karola" 13.10 Aktualności kulturalne: "Requiem Romana Maciejewskie-go" – pamięci ofiar wojny 13.25 "Polacy", "Józef Czapski – świadek historii" – film doreanimacja, laryngologia, wewkument. 14.10 Kino Familijne: "Niebez-pleczna zatoka" — serial prod. kanadyjskiej 15.05 Podróże w czasie i prze-strzeni: "Badacze nieznanych kultur" — ang. serial dokument. 15.55 "Być tutaj" — gawęda prof. W. Zina 16.10 Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni kument. 14.10 Kino Familijne: 16.10 Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni 16.45 Studio Sport – finał tur-nieju satelitarnego "Złota Polska Jesień" w Bytomiu 17.30 "Bliżej świata" – prze-gląd telewizji satelitarnych 18.45 "Rzecznik praw obywatel-skich – prof. Ewa Łętowska" – program Ireny Dziedzic 19.30 "Galeria 37 milionów" – malarstwo Hildegardy Fuhrer 20.00 Studio Sport: "Piłka w grze" – magazyn pfikarski 21.00 "Kolekcja katorżn.ka" – reportaż 21.30 Panorama dnia 21.30 Panorama dnia 21.45 "Wojna i pamięć" – se-rial prod. USA 22.55 Komentarz dnia TELEWIZJA RADZIECKA TELEWIZJA RADZIECKA 6.45 Losowanie "Sporttoto" 7.00 Program dla dzieci 8.00 Program wojskowy 9.00 "Poczta poranna" 9.30 "Dookoła świata" 10.30 "Książę Baja" – film 12.00 Magazyn muzyczny 12.30 Zdrowie 13.15 Filmy animowane - film fab. 13.15 Filmy animowane 13.40 Dom dla Madonny, O obo-jętności dorosłych wobec młodzieży "Raduga" 14.25

Pogotowie MO – tel. 997. Straż Pożarna – tel. 998. Pogotowie Elektryczne – KARDIOLOGICZNA, WEW-NĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, O-KULISTYKA, NEUROLOGIA, ZA-KAŻNY DZIECIĘCY – Woj. Szpi-tal Zespolony im. J. Sniadeckie-go, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41. POŁOZNICTWO – P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224.31 do 40 Pogotowie Gazowe - tel. Pogotowie Techniczne Wodocią-'gów – tel. 994. SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1; tel. blura wez-wań 993, tel. informacji pogoto-wia – 22-222. M. Skiodowskiej-Curie 4, tel. 224-31 do 40. ODDZIAŁ GRUŻLICY – Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel. 417-553. Mila — 22-222. Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę.
 Ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41:
 pediatryczne, gabinet zabiegowy
 dia dzieci, rentgen, chirurgia do-rosłych, zgłaszanie zabiegów w

417-553. W DNIU 17.IX.1989 r. CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, WEWNETRZNY, NEUROLOGIA - P.S.K., UI. M. Skłodowskiej-Cu-rie 24, tel 224-31 do 40. ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516. POŁOŻNICTWO — Specialistyczy

rosiych, żgłaszanie zabiegow w domu chorego.
Ul. Nowotki 21, tel. 213-01 1 202-07, internistyczne, gabinet za-biegowy dla dorosłych, ginekolo-giczne, stomatologiczne.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe
ul. Lénina 3/5 - ambulato-rium ościne. rium ogólne. Ambulatorium Chirurgii Dzie-cięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

APTEKA (ostry dyżur) – Ul. Lipowa 45, tel. 233-65, Informacja o lekach – tel.

417-516. POŁOŻNICTWO – Specjalistycz-ny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Cu-rie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71. ODDZIAŁ GRUŻLICY – Spec-jalistyczny P/Grużliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81. WŁOMŻY Pogotowie Ratunkowe, tel. 999 oraz 38-55

dobe. Woj. Szpital Zespolony, ul. Skło-dowskiej-Curle 1, tel. 24-01, Apteka nr 45-003 — ul. Giełczyńska I. tel. 32-44. W SUWAŁKACH 17-20. "Hospicjum" Punkt Konsulta-Przyjącić 999. Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546. Apteka nr 79-003 – ul. Ka-sprzaka 3. tel 50-91. TELEFONY ZAUFANIA TELEFONY ZAUFANIA

cyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel 220-21 wewn. 293 – dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz.

TELEFONT 288 - czynny we wtorki czwartki soboty i nie-dziele w godz. 19-6 Łomża, tel. 986 - czynny w po-niedziałki i czwartki w godz. niedz: 18—19 DYŻURNE TELEFONY WSW Białystok 209-03 Giżycko 24-56.



oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 – czynne całą

tel.

Pogotowie Ratunkowe

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny - Anatol Wakuluk. Adres "redakcji: Białystok, ul. Wesołówskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 - łączy wszystkie działy redakcji Redaktor naczelny: 209-35, zastępcy redaktora naczelnego: 277-10, sekretarz redakcji: 215-08, dział łączności z czytelnikami: 211-18, dział miejski: 223-77, dział ekonomiczny: 211-30, dział sportowy: 223-17, dział tolny: 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy: 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Telex 75-21-06. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Swierczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 15-950 Białystok, ul Wesołowskiego 1, centrala: ?32-41, dyrektor 211-10. Rachunek rozliczeniowy: I Oddział Państwowego Banku Kredytowego w Białymstoku nr 370406-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymsteku.

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam | Ogłoszeń, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul Swierczewskiego 7, tel. 42-43), i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 l 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamó-wienia n° prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa--Książka-Ruch"; na wsi - urzędy pocztowe i doręczyciele. Prowadząca numer - Dorota Wysocka Redaktor dyżurny — Krystyna Polakowska PISSN 0137 9488. Nr indeksu 35013.

T-3

14.25 "Raduga" 15.00 Program rolny 16.00 Międzynarodowa panorama 16.45 Film animowany 17.10 "Chata wuja Toma" — film fas. 19.00 Dziennik 19.40 "Dzień dobry, doktorze!"

gazyn publicystyczny 11.50 "Karl Friedrich Schinkel

12.30 "Telewizja prowincja" —

Roosevelt 17.15 Teleexpress 17.30 "Ty musis

PROGRAM III Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Poli-tyka; 8.10 Przegląd tygodników; 8.30 "Klucz do Rebek!" – odc.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

nadawany w wersji stereo Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.00, 0.55; 5.30 Program lokalny; 8.10 Porama serenada; 8.40 Tydzień w stereo; 9.00 "Postscriptum" – odc. pow.; 9.20–12.25 Sobota melomana (c.d.); 9.20 Tańce Brahma 1 Dvo-rzaka; 9.50 "Mantykora" – odc. pow.; 10.00 Wielcy wykonawcy: Spotkanie z K. A. Kulka; 11.00 Znane czy nieznane; 11.30 Chóry z oper Verdiego; 11.50 S. Rach-maninow; H Koncert fortepia-nowy c-moll op. 18; 12.25 Afry-kańskie rytmy; 13.05 Program lo-kalny; 13.20 Jazzowe spotkania; 14.00 Europejska Lista Przebo-jów; 15.30 Gwiazdy scen opero-wych; 16.00 Program lokalny; 15.30 Gwiazdy scen opero-wych; 16.00 Program lokalny; 17.15 Katalog wydawniczy; 17.20 Dzieła, style, epoki (c.d.); 18.13 Gwiazdozbior; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.10 Plosenka jest dobra na wszystko; 21.20 Našra-nie wieczoru; 21.25 A. Hukley; "Nowy wspanlały świat" cz. 111; 22.00 Studio Stereo zaprasza — prowadzi J. Rowiński; 22.40 Haio Berlin, halo Warszawa; 24.00 Stu-dio Stereo zaprasza cz. 11; 0.50

"GAZETA WSPÓŁCZESNA"



Grupa naukowców amerykańskich podjęła się prze-prowadzenia "złotego bilansu" na naszej planecie i udzielenia w przybliżeniu odpowiedzi na pytanie, ile złota do tej pory wydobyto, a jakie jeszcze rezerwy tego cennego kruszczu posiada ludzkość. Gromadząc olbrzymi ma-

teriał archiwalny oraz po-sługując się najnowszymi danymi i pomiarami satelitarnymi oraz innymi źródłami, naukowcy opublikowali dane przeliczone przez kompu-

Okazało się, że już od 1493 r. dość - dokładnie notowano ilości wydobywanego złota na różnych kontynentach, chociaż – oczywiście – danych tych nie wymieniano. Stały się one jednak dostępne dzisiejszym "komputerowym poszukiwaczom złota" z USA.

Obliczyli oni, że w ciągu ostatnich 5 wieków na kuli ziemskiej wydobyto 80-85 tysięcy ton złota.

jednak doda się złowydobyte wcześniej, a



Z topione

wszystko wskazuje, że znane było ono ludziom już co najmniej przed 6 tysiącami lat, to łącznie wydobyto dotąd ok. 105 tys. ton złota. Oblicza się bowiem, że od zarania ludzkości do wspomnianego 1493 r. wydobyto ok. 15-20 tys.

ton tego kruszcu. Okazuje się, że całe to do-tychczas wydobyte złoto można było umieścić w jednej sali średniej wielkości istnieją-

cego dziś kina. W znanych obecnie pokła-dach znajduje się — jak obli-czono — ok. 25 tys. ton zło-ta. Wiele wskazuje jednak, że

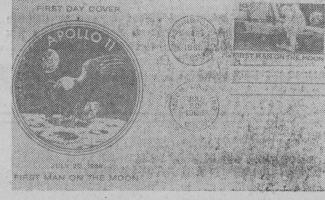
przy pomocy nowoczesnych metod odkryje się dalsze po-kłady zawierające ok. 26 tys. ton.

Jest to jednak przysłowiowa kropla w morzu tego, co właśnie znajduje się w... morzu. To, że w wodzie morskiej "pływa" złoto, odkryto już w 1872 r. Do tej pory jednak, mimo tysięcy prób, nie udało się opracować opłacalnej me-tody jego wydobywania (u-zyskiwania). Obliczono natomiast, że ocean światowy zawiera ok. 8 mln ton złota.



Ale spośród emitowanych z tej okazji znaczków największy rozgłos zdobył sobie amerykański znaczek lotniczy (Yvert nr 72), wydany 9 września 1969 r. Dlaczego? Głównie dzięki temu, że jego historia jest nadzwyczaj interesująca.

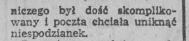
jektowaniem nie szły drogą Otóż projektowanie tego pocztową, ale przez specjal- znaczki te spotkały się na-znaczka otoczone zostało ta- nych kurierów. Skąd ta o- tychmiast z ogromnym zainjemnicą. Doszło nawet do te- strożność? Chyba stąd, że dal- teresowaniem filatelistów na go, że listy związane z' pro-* szy proces druku znaczka lot- całym świecie.



List ostemplowany kasownikiem, który najpierw odbył podróż na Księżyc.

mów.

Sekret Jane Fondy



Pramatrycę, służącą do druku znaczka lotniczego, zabrali z soba na Srebrny Glob Armstrong i Aldrin. Tu mieli również ostemplować specjal-ny list księżycowy. Ale o tym zapomnieli na Księżycu. Przypomnieli sobie dopiero w drodze na Ziemię. Ale pomimo tego zapominalstwa list księ-życowy przedstawia dziś ogro-mną wartość filatelistyczną. Po wylądowaniu list i ma-

N/1

Nieuwaga

kosmonautów

Świnka Piggy i żaba Ker-

mit mają nowego szefa — Myszkę Mickey. Jest to efekt

zawarcia przez wytwórnię Walta Disneya porozumienia

z towarzystwem Henson Associates Inc. o przejęciu na okres 15 lat pod swą pieczę

Muppetów, stworzonych wła-śnie przez brytyjskiego ani-

25 lat ściągających przed e-

krany telewizyjne tłumy mi-łośników tego gatunku fil-

W myśl zawartego porozu-mienia, Henson nadal będzie produkował filmy, widowiska telewizyjne, reklamówki i se-riale, ale dla sieci Disneya.

Podobnie będzie w przypad-

ku kaset wideo. Plotki o

przejściu Muppetów do stajni

nie się w takiej formie fi-

zycznej i zachowanie — w wieku 52 lat! — tak dziewczę-cej sylwetki zawdzięcza Jane

Fonda wylansowanemu przez siebie aerobikowi i ścisłej

Nikt nie chce się starzeć, szczególnie kobiety, a jeszcze bardziej gwiazdy filmowe! Fonda mówi, że można prze-

diécie witaminowej.

matora, Jima Hensona i

trycę zabrano do odkażenia. Dopiero po jego wykonaniu przystąpiono do druku znaczków lotniczych Oczywiście,

Ale wyjaśnijmy od razu, że nie są to rarytasy. Świadczą o tym najlepiej ich duże nakłady. Znaczek lotniczy emi-towano w ilości 170 mln sztuk, a koperty FDC z nim w około 9 mln sztuk. Czy dla filatelistów ma ja-

kieś większe znaczenie, pramatryca znaczka lotniczego przed jego drukiem na Ziemi była najpierw na Księżycu? Praktycznie nie ma, bo jak to stwierdzić na samym znaczku? I ręczę, że już mało filatelistów wie o tym.

Ale pozostaje legenda wo-kół znaczka i listu księżycowego. A to też się w filatelistyce liczy.

Disneya krąży w Hollywoo-

dzie od dłuższego czasu. War-

tości transakcji nie podano, ale branżowe publikacje mó-wią o kwocie ponad 100 mln

Muppety, które zdobyły so-bie 235 milionów wiernych

widzów w stu krajach; poja-

wią się też w wesołych mia-

steczkach Disneya, na począ-

tek w parku Disneyworld w Buena Vista na Florydzie. Na tę atrakcję, która pojawi się w technice trójwymiarowej, będzie trzeba poczekać do wioorw prywatego roku (P)

wiosny przyszłego roku. (P)

MUPPETY

w stajni Disneya

od

FILATELISTA



W sobotę, 16 września w seansie filmowym w pr. I film fabularny prod. USA pt. "Serpico", w którym główną znakomitą rolę kreował AL PACINO.



We wtorek, 19 września dramat społeczny prod. pol-skiej w reż. Barbary Sass--Zdort pt. "Krzyk", w któ-rym występuje DOROTA STALINSKA.



W piątek 22 września w magazynie autorskim Bar-bary Pietkiewicz "Brawo" zobaczymy i usłyszymy wybitnego muzyka jazzo-wego WŁODZIMIERZA NAHORNEGO.

Akademia filmowa

to nowy cykl prezentują-

cy dzieła kina światowego

cuski pt. "W kręgu zla" ze znakomitymi aktorami

Yves Montandem, ALAIN

22 września, film fran-

Miniatury na pestkach

Bułgarski student Stefan Todorow przy pomocy lupy i piękne skalpela wykonuje miniatury na... pestkach owo-ców. W jego kolekcji znajdu-je się 80 tego rodzaju prac. Jest wśród nich mityczny temat o Orfeuszu na pestce śliwki i portret Wenus z Kre-ty na pestce brzoskwini.

Na pestce moreli Stefan Todorow naszkicował ptaka, siedzącego na gałązce drzewa, zaś na pestce śliwki — Ma-donnę Sakstyńską. Zdaniem specjalistów, prawdziwym jest miniatura arcydziełem składająca się z 27 twarzy ludzkich, wykonana na pestce alyczy. (P)



Nr 215 (11 818) 16-17.09.1989 p.

cznie powyżej bioder. Kobie

ta podskoczyła do góry i za-

piszczała. (...) Gdy obserwa

tor udający robotnika zapy

tał jednego ze współtowarz szy pracy: proszę pana, dla czego tutaj tak często usta

wiacze chwytają kobiety

tylki? ten odpowiedział:

bo tutaj wszyscy są zży

Łódzki socjolog sformula wał wniosek, iż "praktycy

teoretycy organizacji prze

mysłowych, jak wskazują na

to badania, nie mogą pon jać wagi seksualizacji miej

sca pracy w tworzeniu kli

W klimacie seksu osiąg-niemy szczyty wydajności O tym nie wiedzą jeszcze w

A Mirosława Sarbińska w

"Odgłosach" radzi mężczy nom, aby całując kobiety ca

lowali wszystko: "Czoło, wło-

sy, policzki, oczy, piersi, war

biodra, pośladki, uda, lono"

downie. Tymczasem ona miała oprócz mnie jeszcze

jednego chłopaka. Kiedy do

nami wszystko skończone Załamałem się, przestałem

się uczyć, zacząłem pić. Co

mam robić...". Zakochać się w innej har-

cerce.

sie można do lekarza.

Potem, ewentualnie, udad

wnętrze ust, połączen

organizacyjnej".

Japonii.

matu organizacji i kultury

jak jedna wielka rodzina"

Hieronim Orzeszek czyli "zgryźliwy dogmatyk" z tygodnika "Sprawy i Ludzie" przeczytał niedawno lipcowy numer organu teo-retycznego KC PZPR "Nowe Drogi", a w nim rozprawę Romana Malinowskiego, "b. ludowego koalicjanta" 0 tym, jak w minionej kadencji Sejmu "położono podwaliny pod etap nowy — so-cjalistyczną demokrację parlamentarna".

"Nie jest to wprawdzie artykul wstrząsający w swej treści ale w pełni uzasad-nia aspiracje autora do objęcia kierownictwa MSZ".

Chciałaby dusza do raju... W kieleckiej księgar-ni — według informacji "Słowa Ludu" — zostały obniżone ceny następujących książek

"Wychowanie młodego ro-botnika" z 243 zł do 49; "Walczyli o Polskę Ludową" z 90 zł do 18; "Niegospodarność i kara" ze 140 zł do 25; ud, podramiona, przyrodze-nie. Boleśnie zadrapać moż-na boki, piersi, szyję, plecy, "Teoria i praktyka propa-gandy" z 250 zł do 50. Propaganda staniala. Ga-

zety wprost przeciwnie.

Na plaży w Dźwirzynie odbył się finał konkursu Miss Natura '89. Panie w Ilist Roberta do tygod-nika ZHP "Na Przełaj".
 "Miałem dziewczynę, na której mi zależało. Chodzi-liśmy ze sobą rok, było cu-downie. Tymogasem ona stroju Ewy popisywały się swą opalenizną na każdym centymetrze ciała ale także inteligencją oraz innymi ta-lentami. Jak pisze "Veto": "Podziwiano je w tańcu ze wstążką oraz w jeździe na... wiedziałem się o tym, zapy-tałem ją, czy to prawda. Po-wiedziała, że tak i że między miotle"

Ta ostatnia konkurencja byla cokolwiek niebezpieczna. Ale skończylo się szczęśliwie.

"Perspektywy" przyta-czają wyniki badań socjolo-ga łódźkiego Krzysztofa Koneckiego, przeprowadzone w zakładzie zatrudniającym 70 proc. kobiet. Odkrył on m.in. występowanie zależności między "flirtowaniem pracowniczym a efektywnością. pracy".

"Robotnice wykonujące zawód tłoczarek przy prasach, zdecydowanie zależne od dyżurnych mechaników, którzy naprawiali stale psujące się maszyny, nadto od kon-trolerów jakości, którzy mo-gli kwestionować lub nie wykonane przez nie detale, także od pracowników transportu, szybko bądź opieszale dostarczających surowiec

na stanowisko pracy — musiały chcąc nie chcąc poddawać się flirtom w i-mię efektywności produkcji".

"Widziałem jak ustawiacz szczypał w tyłek kobietę pracującą przy maszynie bez żadnych negatywnych dla siebie konsekwencji. Jeden z ustawiaczy przyciskał mocno jedną z tłoczarek do stołu mistrzowskiego- przo-dem swego ciała (...) Widzialem, jak nowy pracownik transportu zakładając taśmę

Anegdoty z seril pytań do radia Erewań, wzięte z Namie i pytań "Nowej Wsi": "Czy to prawda, że jabłka zrywane z sadów w okolicy Czarnobyla są śmiertelnie radioaktywne?" Radio Erewań daje odpór wątpliwe ciom: "Nie wierzcie głupi plotkom, ale na wszelki wy-padek po zjedzeniu jabika zakopcie pestki na póliora metra glęboko". Następi pytanie: "Czy w komunizmi będą pieniądze?" Odpowied radia Erewań: "Wyłącznie"

MYSLI NIEPRZECIĘTNE

,Rynek mamy coraz bo gatszy, na stołach coraz bar. dziej kolorowo... ("Wybrzeże"

dziej kolorowo... ("tryorzeże") "Czasem obok strachu na wróble przydałby się także strach na orły". (Artur Ni-kolski, w "Sprawy i Ludzie") Urlop. Piatna lub niepiat. na legalna przerwa w prac nie wykorzystywana, niest ty, przez dostojników pań stwowych, dlatego kraj tak wygląda, jak wygląda: trze-ba co, jakiś czas odejść od

st tki

Według danych organizacji archeologii morskiej "Prosuback", w chwili obecnej morzach i oceanach naszej planety spoczywa na dnie ok 250 tys. statków, które zato nęły w ciągu minionych 400 lat. W ich ładowniach znajdują się ogromne bogactwa: sztabki złota i srebra, a tak-że kamienie szlachetne na łączną kwotę ponad 1,3 mld

Specjaliści obliczyli, że z dna oceanów i mórz poszukiwacze skarbów podwodnych wydobyli już różne kosztowności na sumę 500 mln dol. (P)

Puncerze przeciwko zębom

Jeremy Sullivan, biolog z San Diego w Kalifornii, wymyślił nie-zwykłą osłonę przed rekinami. Przypomina ona średniowieczną

zbroje. Zwykły skafander nurka pokrył pancerną siatką. Cały "strój" wa-ży ok. 30 kg. zaś siatka ma 150 kółeczek z nierdzewnej stall. Su-llivan sam wypróbował nowość. Z kawałem świeżego mięsa opuś-cił się do wody, na Pacyfiku. Zę-by rekinów okazały się bezsilne wobec stall. Trzeba jednak do-dać, że nowy ekwipunek nie jest tani. (P)

CERTIFICATION OF THE PARTY OF T

Dzięki tak bogatemu owłosieniu Takeshi Saito z Tokio wygrał konkurs na najladniejszą brodę i wąsy inkasując kwotę 2.160 dolarów.

Na czarno-

morskim

wybrzeżu

Krasnodar-

skiego Kraju

w Związku

Radzieckim

turystyczno-

-wypoczyn-

kowy "Daga-

mys". Zaska-

nie architek-

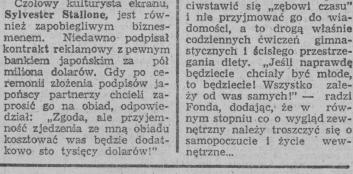
CAF-TASS

toniczne.

kuje rozwiaza-

powstal nowy kompleks





Czołowy kulturysta ekranu,

CAF-A. Hawalej

domości, a to drogą właśnie codziennych ćwiczeń gimnastycznych i ścisłego przestrzegania dlety. "Jeśli naprawdę będziecie chciały być młode, to będziecie! Wszystko zależy od was samych!" - radzi Fonda, dodając, że w równym stopniu co o wygląd zewnętrzny należy troszczyć się o samopoczucie i życie wew-

Szczerość

Nowa gwiazda filmu francuskiego, Beatrice Dall, która uchodzi obecnie za aktorkę najbardziej popularną, odznacza się ogromną szczerością. Oto co powiedziała niedawno: "Jedyną rzeczą, któ-rą naprawdę kocham w filmie, to... dzień ukończenia zdjęć!".

Dall zrobiła błyskawiczna karierę, lecz zdaje się nie przykładać do niej zbyt wielkiej wagi, traktując ją z przymrużeniem oka.

POZIOMO: 9) ryzykowna wyprawa, 10) figura geo-metryczna, 11) nie pasuje do karety, 12) twardy do zgryzienia, 14) Plater, 16) nie należy rzucać nań słów, 18) promieniotwórczy pierwia-stek chemiczny, 20) cierpie-nie ze strachu, 22) bawialnià, 23) na glowie Indianina, 24) niektórym w niej się przewraca, 26) egzotyczny dziobie, 28) na twarzy Giocondy, 29) u wagi, 32) nie-jedna na sierści geparda, 34) cyka, 35) kawał słoniny lub mięsa, 37) wyuzdana ucz-39) pierwiastek chemocna kawa, 45) coś z rozrywek umysłowych, 46) wotelefoniczna, 48) gwarancja. PIONOWO: 1) palisada, 2) zręczne posunięcie, 3) mielizna na rzece, 4) wentyl, 5) rzeka lub samochód, 6) sila rozmachu, 7) diabel albo .wierzba, 8) lubi wichrzyć, 13) statku, 17) kat wielościenny 25) ciety owad, 27) prosty, ostry lub rozwarty, 30) ma długie ręce, 31) waszmość pani, 32) miejsce do pukania się, 33) rabata rodzaju meskiego, 36) znawca piękna, 38) zawieszenie broni, 40) beczułka na piwo, 41) amerykańska złotówka, 42) mityczny potwór o wielu głowach, odrastających po ścięciu, 43) skrzydlata kleptomanka. "HELLES"

DELONEM i Bourvillem. Pies z Kapitolu Biuro przewodniczącego Komisji Sił Zbrojnych Izby Reprezentantów, Les Aspina ogłosiło oficjalny komunikat o śmierci Junketa, który prawdopodobnie był najsławniejszym psem na Kapitolu. Junket był długowłosym psem pasterskim, choć nie czystej rasy, a liczył już 14 lat. Z komunikatu prasowego wynikało, że cierpiał na artretyzm, odczuwał kłopoty z trawieniem i ogólnie miał wszystkie niewydolności związane z podeszłym wiekiem. Podarowany w prezencie gwiazdkowym w 1975 roku czytelników, sarek, apaszka, garb, akta, Pomiędzy spag, lura, arkan, Adam, pektórzy nadeślą w terminie rora, brzdąc, zadyszka, uku-6-dniowym bezbłędne rozwiązania, rozlosujemy 5 bozakład, oracja, oktan. PIONOWO: oprawa, włónów oszczędnościowych PKO po 1.000 zł. Na kopertach prosimy zaznaczyć: "Krzy-żówka z numeru 215". częga, tasak, barylka, nadekolt, szwank, Kras, zatarg, mieszak, au-ROZWIĄZANIE ra, zakos, mosiądz, papa, KRZYŻÓWKI Alain, "Real", Makary, krup, straszak, brezent, parkan, gadula, Aral, aukcja, mąka, Z NUMERU 209 POZIOMO: tabun, spółka, odeon, cudo. ateizm, skrawek, janczary, aromat, zakała, blin, zamęt, NAGRODY Za bezbłędne rozwiązanie

pracy, aby lepiej ona szla," uderzył nagle tłoczarkę przy maszynie z obu rąk niezna-("Nowa Wieś")

Wieża z mąki

W Dżakarcie dobiega kon kongresmanowi przez jego małżonkę, która Junketa od-nalazła w schronisku Towabudowa 44-metrowej pagody Budowla ta ma wszelkie szan se, aby znaleźć się w Ksie rzystwa Opieki nad Zwierzętami, pies szybko się zadomowił w biurze swego pana. Jak przyznał Les Aspin, Junket po prostu nie znosił sa-motności w domu.

terb.

; biografii pośmiertnej Junketa wynika, że był całkowicie neutralny i nie przejawiał żadnych sympatii lub animozji względem demokratów i republikanów zależnie od przynależności partyjnej gości Les Aspina. (P).

dze Rekordów Guinness Rzecz w tym, że w charakte rze materiałów, budowlanyc stosowano tu nie cegly, ca beton, lecz produkty spożyw. cze. 20 ton mąki, 2 tony jajek 4 tony cukru potrzeba by

budowlanym, aby wznie wspaniałą "chlebową" pag dę, która stać się ma głów aby wznieś ną atrakcją odbywających sie co roku w stolicy Indonez targów żywnościowych. (P

skup, teka, ogar, Aram, ka-

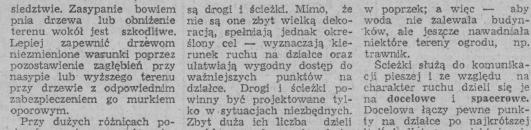
krzyżówki zamieszczonej w "Gazecie" nr 203 z 2-3 września br. bony oszczędnościowe PKO wylosowali Anna Wierzbicka ze Zgie rza, Zofia Jaglowska z El ku, Dorota Michalak z Haj nówki, Mieczysław Płoński ze wsi Lewickie oraz Renata Minczewska z Białegostoku.

Nagrody wyślemy pocztą. Zawartość przesylki prosimy sprawdzić w obecności listonosza. (bm)

and have anne man Multiman KSZTAŁTOWANIE TE-RENU ma zdecydowany wpływ na krajo-braz działki. Ustala ono ogól-Przy terenie o spadkach

ną konfigurację.

dochodzących do kilku lub nawet kilkunastu procent, konieczne jest zastosowanie sztucznego sposobu ukształtowania, przy czym wszelkie zmiany powinny być zaprojektowane tak, aby ogólne zarysy rzeźby terenu nie uległy zniekształceniu. Istniejące na działce elementy – np. za- wiązaniem efektowniejszym, drzewienie, należy pozosta- m.in. dzięki nasadzeniom roświć bez wprowadzania zmian lin bylin skalnych. wysokościowych w ich są-



ziomów - teren wyrównuje- ogród na małe powierzchnie, my przy pomocy tarasów, co wpływa ujemnie na jego kończąc je skarpą obsianą wygląd.

Ukształtowanie terenu

trawą lub — co jest bardziej Wybór rodzaju drogi czy efektowne — murkiem opo- ścieżki zależy głównie od jej rowym. Przekształcić go mo- przeznaczenia, ale również od żemy w alpinarium lub ogrómożliwości finansowych właśdek skalny. Rozwiązanie skar- ciciela działki. Należy py przez siew trawy lub wy- nak pamiętać, że drogi trzeloženie jej darnia jest na ba tak budować, aby można pewno tańsze niż budowa było je użytkować w ciągu murku oporowego, ale murek. calego roku niezależnie ów przekształcony w ogród warunków atmosferycznych. skalny - jest na pewno roz-W tym celu — niezależnie od dobrze wykonanej nawierzchni – drogi powinny mieć odpowiednie spadki (nachyle-

Istotną rzeczą na działce nia) zarówno wzdłuż jak też

aby lub obniżenie nie są one zbyt wielką deko- woda nie zalewała budynślony cel - wyznaczają kie- niektóre tereny ogrodu, np.

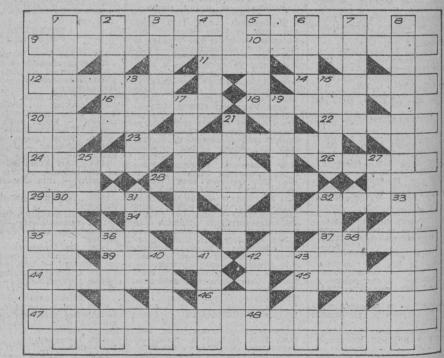
Ścieżki służą do komunika-

na docelowe i spacerowe. Docelowa łączy pewne punkty na działce po najkrótszej linii i dlatego projektuje się ją jako ciąg prosty. Spacero-— projektujemy jako drogę krętą, prowadzącą do miejsc widokowych. Ponieważ powierzchnie gruntowe zwirowe są trudne do utrzymania, ścieżki docelowe po-winny być wykonywane z betonu, natomiast spacerowe z plyt wtapianych w trawnik. Drogi na działce służą także do ruchu kołowego na bardzo małych odcinkach. Winny one być zaprojektowane oszpod względem szerokości oraz ścizwiązane z projektem ścieżki komunikacyjnej. Tą samą bowiem nawierzchnią pokrywamy tak drogę, jak ścieżkę.

OGRODNIK

ptak o grubym i długim miczny o symbolu Sc, 42) wymaga odzewu, 44) bardzo da na twardo, 47) może być ciepłe kluski, 15) wstaje ze o trzech kątach płaskich, 19) pozostalość po przodkach, 21) zna się na kasztanach,

dillo



jed-

czędnie, szczególnie od śle

Cudze chwalicie...

Sprzedajmy się za dolary

🛾 Nie wykorzystane unikaty \land Wszystkie drogi prowadzą do Białegostoku \land Wczasy w zabytkach? Tu woda czysta i trawa zielona

Lza się w oku kręci podczas zagranicznych wojaży, na przykład po Bułgarii, kiedy widzi się, jak inni potrafili znakomicie wykorzystać naturalne walory krajobrazowo-przyrodnicze. Prócz stworzenia możliwości doskonałego wypoczynku — ciągnie się tam z turystyki ciężkie pieniądze, i to wymienialne.

U NAS? Na Balostoc-A czyźnie chociażby? Walory mamy, i to jeszcze

jakie! Tyle, że nikt ich do tej pory nie umiał rozsądnie wycorzystać. Obecnie, po zapowiedziach niektórych członków nowego rządu, że trzeba będzie przyjrzeć się wielu inwestyciom '- za skromne rodzime pieniążki rozwiniętej turystyki, takiej przez duże "T", raczej nie zbudujemy. Jest jednak możliwość za-przęgnięcia do tego przedsięwzięcia kapitału zagraniczne-

Gdzie i czym można przyciągnąć na Białostocczyznę inwestorów. zagranicznych dysponujących ..twardymi"? Zacznijmy od samej stolicy województwa. Blisko stąd do wielu przyrodniczych unikatów w skali europejskiej: leś-nych kompleksów Białowieży, Puszczy Knyszyńskiej, Narwiańskiego Parku Krajobrazowego, szlaku tatarskiego, są judaika (chociażby Tykocin), wiele unikalnych zabytków architektury. Jest wreszcie Białystok ważnym punktem przelotowym na trasie do ZSRR, stanowiącego dla zachodu Europy coraz ciekawszego partnera handlowego i kulturalnego. Zanosi się na utworzenie strefy bezcłowej w Kuźnicy — to również poważny atut w ewentualnych przetargach z zachodnimi kontrahentami, reflektujacymi na inwestycji w namożliwość szym regionie. Myśląc o tym - władze wojewódzkie snują plany urządzania w przyszłości w Białymstoku czegoś na wzór Międzynarodowych Poznańskich. Jeśli Targów kiedykolwiek dojdzie ten zamysł do skutku — trzeba bę-dzie "obudować" go odpowie-dnia infrastrukturą hotelowo--usługowo-turystyczną.

Idea stworzenia Światowego Centrum Esperanto również daje szanse turystycznego rozwoju regionu. Wiążące się z nim przedsięwzięcia także zaowocować moga poczynaniami, które przyczynią się do rozbudowy turystycznej przy zyski. Na razie poważnie zainteresowała sie możliwościami "przyłaczenia sie" do obiektów Centrum krajowa centrala spółdzielni "Turysta" myśli się o rejonie ul. Pięknej. Z innych krajowych kontrahentów, zdecydowanych zainwestować w Białystok wspomnijmy o krajowym sze-"Juventuru", które fostwie chce budować hotel w sasiedztwie dworca PKS. Było wielu chętnych do budowania w Białowieży, ale postawiła swoje veto słusznie!) rada naukowa Białowieskiego Parku Narodowego. Bierze się jedynie pod u-wagę możliwość wzniesienia małego obiektu dla potrzeb międzynarodowych sympozjów naukowych, o najwyższym światowym standarcie.

Możliwe, jest również wzniesienie obiektu w pobliżu białowieskiego dworca PKP.

przedmieściach Puszczy.

Jeśli za kilka lat okaże się, że nadaje się do celów rekreacyjnych — również tam można będzie zaoferować tereny zagranicznym kontrahentom pod budowę bazy turystyczno--gastronomicznej. Dodajmy, że istnieje tam już oczyszczalnia ścieków z pewnymi re-zerwami przerobowymi. Polożenie zaś aż prosi się o za-interesowanie: blisko do Białegostoku i Puszczy Białowieskiej, prawie pod bokiem szlak tatarski, zabytki architekto-niczne, ciekawy folklor... Mo-że wykorzystać też walory przyrodnicze dla celów leczniczych? Koło Juszkowego Grodu jest przecież znakomita borowina.

Inne zalety posiadają Siemiatycze: czysty akwen, nie-powtarzalne walory krajobrazowe okolic, liczne zabytki architektury. W niedalekim Mielniku odkryto źródła solanki, która przy wypłynięciu na powierzchnie ma 25--26 st. C. Można to również wykorzystać do celów leczniczych. Spore możliwości stwarza

gdzie można zainwestować w obiekty wypoczynkowe, powiązać to z urządzaniem spływów kajakowych. Po Bugu można kursować specjalnymi tratwami Dunajcu).

Junajcu). Z pewnością atrakcją dla turystów byłby zachodnich turystów wypoczynek w zabytkowych obiektach. Rozważa się możliwość wykupienia przez ewentualnych inwestorów takich budowli, a za uzyskane pieniądze – wzniesienie októre przejęłyby biektów. funkcje instytucji dotychczas te zabytki "okupujących". Bierze się tu pod uwagę m.in. tykociński alumnat, zespoły poklasztorne w Drohiczynie czy Siemiatyczach. Kupujący mieliby obowiązek dokonania remontu i przystosowania, wedle własnych planów, do potrzeb turystyki. Z pewnością, o ile sprawa inwestowania przez "dolarowych" kontrahentów dochodzić zacznie do skutku, w pierwszym rzędzie będą oni chcieli lokować swe pieniądze w pobliżu większych ośrodków miejskich, tam, gdzie teren przynajmniej częściowo jest uzbrojony, gdzie będzie taniej. Na pewno musza-liczyć się z ostrymi ograniczeniami, mającymi na celu ochronę środowiska. W każdym razie - nikt chętny nie zostanie odprawiony z kwitkiem. Jeśli zaś pójdzie o takich możliwościach wieść po Europie i dalej — z pewno-ścią "dolarowi" przedsiębiorcy, którzy umieją i liczyć, i wykorzystywać sytuację, za-

Wspomnienia

Dla zagranicznych inwestorów nie będzie chyba do odrzucenia propozycja wykorzystania terenów, leżących na niedalekiej Hajnówki, w pobliżu Lipin. Jest tam uzbrojony teren, a tuż obok — wąskotorowa kolejka, którą można by urządzać atrakcyjne eskapady w głąb

zbiornik w Siemianówce

nym wydźwięku. Ci, którzy choć raz spróbowali strawy przygotowanej przez kucha-rzy pana Moczulskiego polecają się na kolejne urlopy. I trudno się dziwić, bo kierownik i jego podopieczni robią wszystko, by dogodzić nawet najwybredniejszym podnie-bieniom. Wyżywienie w "Narwi" jest smaczne i bardzo urozmaicone, bo np. w jadło-spisie dla kolonii, przygoto-wanym na dziesięć dni, nie

także część doliny Narwi, może powtórzyć się ta sama potrawa. Nic zatem dziwnego, że w 1987 roku "Narew" zajęła drugie miejsce w wojewódz-(podobnie jak po twie we współzawodnictwie na najlepszy ośrodek tury-

styczny, a w roku ubiegłym przypadło jej pierwsze miejsce. (ił) W DZIALE doskonalenia audiowizualnego (wideo, taś-kadr białostockiego my, filmy w oryginalnej wer-kadr białostockiego my, filmy w oryginalnej wernia przyniósł falę konsternacji. Nie ma zbyt wielu chęt-



odbędą się uroczystości zwią

Polsce, zorganizowane z

go

ks.

Może zachodni inwestorzy cze-

kali, aż unormuje się sytua-

bowiem ich praktyki mogą

nam przemknąć koło nosa

grube pieniądze Jak również

możliwość uzyskania po

pewnym czasie na własność

obiektów, które ktoś zechce

wybudować u nas za dola-

Z

Plosek

Ci, którzy tegoroczny urlop

spedzali w ośrodkach wypo-

czynkowych nad Narwią, pod

Ploskami będą mile wspomi-

nać ten pobyt. Aura szczegól-

nie sprzyjała urlopowiczom – większość letnich dni by-

lo ciepłych i słonecznych. A

samo polożenie domków w

pięknym sosnowym lesie i

nad rzeką, w której płynie jeszcze czysta woda, to nie

Nie można nie wspomnieć

o wspaniałym wyżywieniu, ja-

kie przez cały sezon serwo-

wala urlopowiczom i koloni-

stom stołówka ośrodka wypo-czynkowego II białostockiego

Oddziału KPKS "Narew", od

jedenastu lat kierowana przez

Jana Moczulskiego. Stołówka

ta jest swego rodzaju ewene-

mentem, krążą już o niej le-

gendy, oczywiście o pozytyw-

lada atuty.

Uroczystości rozpoczną o godz. 16.30 w kościele far nym, mszą, którą poprowadzi biskup Edward Kisiel. Przewidziano hastępnie spotkanie pod kinem "Ton" (W latach czterdziestych gmach ten był miejscem doraźnych sądów wojskowych dokony-M. PIEKAREK wanych na akowcach). Na-

Swięto pamięci

17 września (w niedzielę), stępnie odbędzie się przemarsz (przy dźwiękach werzane z rocznicą agresji Zwią-zku Radzieckiego przeciwko bli) przed gmach Urzędu Wojewódzkiego, gdzie w latach 1940—41 mieściło się więziecjatywy Klubu Obywatelskienie NKWD.

Organizatorzy proszą wszystkich, którzy zamierzają wziąć udział w obchodach, o zabranie ze soba kwiatów, świec i zniczy.

OGRANICZENIA RUCHU

W związku z wyżej wymienionymi uroczystościami, w dniu 17 września w godz. 18.30—19.30, z ruchu kołowego zostanie wyłączony odcinek na trasie: od Kościoła Farnego, ulicami Dzierżyń-skiego, Mickiewicza aż do gmachu Urzędu Wojewódzkiego. (olp)



Kierownik Moczulski wyznaje zasade: "pańskie oko konia tuczy" i w godz. 5-23 można go spotkać w sali jadalnej, na zapleczu stołówki, w kawiarni i na placu zabaw.



Fot. A. CHOMICZ

SPORT 💥 SPORT W niedzielę, w "Famie"

Prezydent

pod pręgierzem pytań

Jak już zapowiadaliśmy w najbliższą niedzielę, 17 bm. samo południe (godz. 12) w kawianni "Fama" przy ul. Dzierżyńskiego rozpocznie się spotkanie, na którym prezydent Białegostoku -Jerzy Czaban odpowiadać będzie na pytania białostoczan, związane z teraźniejszościa i perspektywami stolicy wojewódz-

twa. Sądzimy, że znajdzie się wielu chętnych do zapytania prezydenta o sprawy, nurtu-jące nas na co dzień: funkcjonowanie handlu, gospodar ki komunalnej, traktowanie petentów w biurach, lecznictwo, oświata itp. Wiele takich właśnie problemów sygnalizowanych jest codziennie dziennikarzom naszej redakcji. Sądzimy, że tym razem jest okazja otrzymać na nie odpowiedź z pierwszej reki. a właściwie - z pierwszych ust. Zapraszamy! (mip)

Kto ma bogate archiwum?

Na 11 listopada Klub Rozrywki w Białymstoku (ul. Wierzbowa 6) zaplanował o-kolicznościową imprezę. Chce w niej wykorzystać nagrania z okresu międzywojennego. Kierownictwo Klubu zwraca się za naszym pośrednictwem do białostoczan o udostęp-nienie nagrań z lat 1918— 1939, szczególnie przemówień Józefa Piłsudskiego, Ignacego Paderewskiego, Ignacego Mo-ścickiego, gen. Edwarda Rydza-Smiglego. Z pewnością takie materiały prywat-W nych zbiorach tu i tam się znajdują. Pomóżmy więc w realizacji zamysłu. Telefon do Klubu: 513-216 w godz. 10—14. (kp)

2,8 mln złotych na rzecz "CK

W ubieglą niedzielę w kwestach ulicznych na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża w woj. bia-łostockim zebrano 735 tys. zło-tych. Najwięcej w Białymstoku - 457.5 tys. zł. W Siemiatyczach do puszek kwestarskich trafiło ok. 65 tys. zł. w Bielsku Podla-skim - 58,5 tys. zł oraz w Haj-nówce, Mońkach i Sokółce - po 50 tys. złotych. Wyróżniły się szczególnie dwa zespoły kwestarskie z Białegosto-ku: pierwszy w składzie - siostra

zespoły kwestarskie z Blałegosto-ku: pierwszy w składzie – siostra pogotowia PCK – Franciszka Fiedoruk oraz uczennice Zasadni-czej Szkoły Przemysłu Spożyw-czego – Edyta Ostrowska i Wio-letta Popławska; drugi składają-cy się z uczennic Szkoły Podsia-wowej pr 34 – Magdaleny Alek-siejuk, Anny Wiarołomskiej, Do-roty Dańko i Małgorzaty Kocha-nowskiej.

roty Danko i Małgorzaty Kocha-nowskiej. W tym roku w Białostockiem podczas kwest ulicznych zebrano 2 mln 877 tys. zł. Dla porówna-nia: w ublegiym roku — około dwóch milionów żłotych. (jc)

Nr 215 (11 818) 16-17.09.1989 r.

Eugeniusz Hałaburda: liga, to na długie lata" "Jeśli I Gdy po zgrupowaniu w Olecku, rozpoczynającym przygotowania do nowego sezohu, spotkaliśmy się z trenerem Eugeniuszem Hałaburda, nie krył on swego zdenerwowania. Liczne urazy zdezorganizowały cykl treningowy koszykarek Włókniarza Białystok, właściwie cała dotychczasowa praca poszła na marne. Drugie hasze spotkanie, po kolejnym obozie w Olsztynie i zwycięskim tur-

nieju w Łodzi, przebiegało już w innym nastroju. Zespół mocnym

uderzeniem wszedł w ostatnią fazę przygotowań do rozgrywek II

ligi.

ligi - Do ligi coraz bliżej, co więc słychać u koszykarek? - Najważniejszą sprawą jest chyba zachowanie drużyny w tym samym składzie, w jakim rozsta-liśmy się po zakończeniu minio-nego sezonu – powiedział z nie-ukrywaną satystakcją , tego faktu Eugeniusz Hałaburda. – Nasze sportowe środowisko pierwszy raz dowiodło, że zawodniczki mogą pozostać w mieście, w którym się wychowały, a nie uclekać na studia w Polskę. Ewa Pałczyńska jest już studentką architektury Politechniki Białostockiej, Anna Jungerman – ekonomiki, a An-na Szajel – pedagogiki Fili Uniwersytetu Warszawskiego. Myślę, że dały one dobry przy-kad swym młodszym koleżan-ko. czami i trenerami miejscowej Bangi. Skład na II ligę można zatwierdzac dzień przed pierwszym meczem. Do 30 września mamy jeszcze trochę czasu. — A jeśli nie będzie wzmoc-nienia z zewnątrz? W poprzedniej naszej rozmowie twierdzileś, że w nowym sezonie pogracie o czoło-we nozycie. nowym sezonie pogracie o czoło-we pozycje. — I podtrzymuję te zdanie, Fakt, że zespół jest bardzo mio-dy, i co tu ukrywać – amator-ski, ale widzę na treningach, że z każdym dniem zdobywa do-świadczenie. Momentami umle już zagrać "cwanie", a to po-trafią tylko zawodniczki rutyno-wąne. Tego boiskowego "cwaniac-twa" nam dotychczas brakowało, Liczę na wysokie. Pałczyńską, Jędrzejewską i Misiejuk. Ta ostat-nia trenowała razem z kadrą na-rodową seniorek i "młodzieżów-ką". Widać, że poprawiła wysz-kolenie techniczne. Do tej pory większość punktów zdobywaliśmy z kontrataków. Teraz najwyższe w zespole powilny być kluczo-wymi zawodniczkami, Naszym a-tutem jest wyrównany skład. — Ktore drużyny będą najgroź-niejszymi rywalami? we pozycje.

kład swym młocszym koleżan-kom.
- Kogo więc zobaczymy na II-ligowym parkiecie?
- Seniorki: Malinowska, Junger-man, Pałczyńska, Szapiei; junior-ki: Tarasiewicz Kalicką, Misiejuk, Jędrzejewską, Todorczuk, Iwa-niuk, Ambrożej; kadetki: Rako-wską i Żuk. Oprócz czterech pier-wszych pozostałe będą ponadto grać w mistrzostwach Polski ju-niorek, Mam nadzleję, że wszyst-kim dopisze zdrowie. Wprawdzie mieliśmy kłopoty z kontuzjami, ale wraz z doktorem. Jackiem Brajczewskim postanowiliśmy wyleczyć je całkowicie, a nie tyl-ko zaleczyć. Dlatego dopiero te-raz wznawia treningi Malinowska, zaś Todorczuk i Jędrzejewska je-szcze odpoczywają. Z rozpoczę-ciem ligi poujmu, bró int w roch nlejszymi rywalami? — Z mojego rozeznania wynika, że AZS Gdańsk i Poznań, które utrzymały swoje składy. Spadko-wicz z ekstraklasy AZS Kosza-lin jest cieniem zespołu sprzed roku. W Łodzi grało tylko sześć koszalinianek, Odeszły z drużyny Łotysz i Janowicz. Także z Wi-dzewa ubyły trzy naistarsze, koszcze odpoczywają. Z rozpoczę-ciem ligi powinny być już w pełdzewa ubyły trzy najstarsze ko-szykarki. — Czy twoje podopieczne widzą swoją szansę i nadzieje kibiców? — W pewnym okresie zbyt szybko uwierzyły w swoje umie-jętności. Znależliśmy jednak wspólny język i ostro wzięliśmy się do pracy Sądzę, że widzą sympatię ze strony kibiców. A to zobowiązuje. — Bedzie wier I lisą?

ciem ligi powinny być juž w pelnej dyspozycji.
-, "Ławka" jest wreszcie długa...
- Ale pozostało jeszcze wolne 14 miejsce. Może je zająć Maria Lenczowska, która przed laty odeszła od nas do Slęzy Wrocław. Po zakończeniu minionych rozgrywek złożyła podanie do naszego klubu. Niestety, chyba ze względu na obietnice ze strony Slęzy mie opuściła Wrocławia. Jednak PZKosz, zatwierdził ją do Włókniarza i jest już naszą koszykarka. Obecnie przebywa na kareneji. Sądzę jednak, że powróci do Białegostoku i zagra jeszcze w tym roku.

Białegostoku i zagra jeszcze w tym roku — Mówiło się też o przyjściu jednej z Litwinek — Sprawa pozyskania koszykar-ki z Kowna wciąż jest aktualna. Jutro (rozmawialiśmy w miniony pomiedziałek — dop. dk) wyjeż-dżamy na Litwę na turniej i tam przeprowadzę rozmowy z działakę o czołowe pozycje. A jak wejdziemy do I ligi, to już na długie lata. – Czego życzymy wszystkim

– Czego życzymy wszystkim koszykarkom i dziękuję za rozmowe. DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Po mistrzostwach LZS w la

Tradycyjnie w czał wce

Na stadionie warszawskiej Skry Na stadionie warszawskiej Skry zakończyły się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski Ludowych Zespołów Sportowych. Obfitą tor-bę medali przywieźli reprezen-tanci woj. białostockiego. Młodzlezki. Kula — 3. Katarzy-na Michałec (SP Jatwieź. Duża) — 9,82; w dal — 3. Katarzyna Powichrowska (SP Supraśl) — 4,80.

Juniorki: 100 m ppi — 3. Vio-leta Okuszko — 16,07; 400 m — I. Elżbieta Kowerdziej — 58,55; w dal — 1. Izabela Sikora — 5,55. 5,55. Juniorzy — w dal i trójskok — 1. Leszek Majka — 6,53 i 14,55; oszczep — 2. Cezarý Wojna — 54,42; kula — 3. Leszek Łuckie wicz (wszyscy Podlasie) — 13,73 i 2. w rzucie dyskiem 43,62.

dzewa ubyły trzy najstarsze ko-

Będzie więc I liga?
 Po sukcesach w koszykówce młodzieżowej, srebrnych meda-lach spartaktady i mistrzostw
 Polski juniorek, czas już na suk-ces w basketbolu seniorskim. Nie bilacuje że ownersujemu do okre

obiecuję, że awansujemy do eks-traklasy. Stać nas jednak na wal-

Prezent z Chicago

Przed laty mieszkaniec Mo- | ka. Ostatnio na adres MKS niek Kazimierz Borawski u- Znicz Mońki nadeszła paczka prawiał z powodzeniem zapasy w Podlasiu Białystok. Po-

z Chicago, w której było 10 czepków pływackich znanej

Jutro w Gieniuszach

W czwartkowym numerze .,GW' W czwartkowym numerze "GW" informowaliśmy o tym, że 17 września zaprezentują się konie sokólskie. Wbrew woli organiza-torów wystawy, jakby na siłę, chcieliśmy by prezentowane ko-nie pokazały się w innym (łom-żyńskim) województwie. Prostu-jemy omyłkę – przepraszamy i wszystkich zainteresowanych in-formujemy, że klacze hodowla-ne będzie można oglądać w Ge-niuszach (gmina Sokółka) w naj-bliższą niedzielę już od wczesnych godzin porannych. godzin porannych.

interesują się białostockimi warunkami i częściej będą na Podlasie zaglądać. Dziw, że nie czynili tego dotychczas. Może jednak stała na przeszkodzie nasza zbyt mała umiejętność rozreklamo-

wania tego, co posiadamy?

MUZEA I WYSTAWY

licy.

W BIALYMSTOKU nal", ul. Mickiewicza 2 -- czynny w sobotę i niedzielę w godz. 10---18. Wystawa jubileuszowa Lu-domira Sleńdzińskiego. Wystawa malarstwa Roberta Karata z Bia-łegostoku.

Muzeum Okregowe (Ratusz) Muzeum Okregowe (Hatusz) – czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10–17. Wystawy stałe: "Pra-dzieje Białostocczyzny", "Galeria malarstwa polskiego". Wystawy, czasowe: "Drewno w tradycyjnej kulturze wiejskiej Białostocczy-zny – prmitywne techniki".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskie Muzeum Wojska, ul. Klinskie-go 7 – czynne w sołotę i nie-dzielę w godz. 9.30–17. Wystawa stała: "Dzieje wojskowe Biało-stocczyzny". Galerie: "Wojsko Pol-skie w sztuce ludowej", "Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego". Wystawa czasowa: "Polskie woj-ska pancerne i motorowe 1939".

Muzeum Techniki, ul. Stołecz-na 2a – czynne w sobotę w godz. 10–12. Wystawa stała: "Eksponaty poczatków motoryzacji i wyposażenie warsztatów".

NOT nowy rok szkole-

nych do nauki języków – an-

gielskiego i niemieckiego.

Zważywszy, że i po polsku

niektórym nie idzie zbyt do-

brze (bo porozumieć się tru-

dno) należałoby spodziewać się gwałtownego regresu w

procesie masowej produkcji

W poprzednim roku szkol-

nym personel Domu Techni-ka przeżywał najazd reflek-

tantów. Zorganizowano aż 10

grup na różnych kursach i z

poziomem edukacji chyba nie

było źle, jeśli na przykład Krystyna Reszeć, która po-

siadła już pewien stopień wtajemniczenia chce konty-

nuować naukę. Tylko koniecz-

poliglotów.

Galeria Klubu MPiK, ul. Sien-kiewicza 3 — czynna w godzinach pracy klubu. W WOJ. BIALOSTOCKIM Muzeum Przyrodniczo-Leśne Bialowieskiego Parku Narodowego - czynne w sobotę i niedzielę. w godz. 9-15.30 (wstęp do 15). Wy-

sji

nej.

secile.

języki

Kadra na językach

językowej sprowadzane z

- Najpierw pierwszy

Instytutu Brytyjskiego) zde-

cydowano się na pełniejsze wykorzystanie do celów edu-

kacyjnych telewizji satelitar-

kontakt z programem, a po-

by twórców polskich od 1918 po czasy współczesne.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul.

raku

Manifestu Lipcowego 14 — czyn-na w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawa malarstwa i 1262-

stawa czasowa: "Galeria biało-wieska".

Punkt muzealny w Supraślu - czynny w sobotę i niedzielę w godz. 9-16. Muzeum w Bielsku Podlaskim

(Ratusz) - czynne w sobote 1 niedzielę w godz. 10-17. Wystawa stała: "Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim". Wystawy czasowe: "Polski Wrzesień", "Doku-menty ze zbiorów bielskiego mu-zeum".

Muzeum w Tykocinie – czyn-ne w sobotę i niedzielę w godz. 10–17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi. Uczta sederowa, Gabinet Głogerowski. Galeria małarstwa Z. Bujnowskiego. Wśród pamią-tek po prowizorach farmacji. Wy-stawy czasowe: "Judaica" – za-czątek nowej kolekcji ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Warszawie, "Nabytki z ostatnich lat".

dolara. Pewnym gestem w

kierunku niezdecydowanych jest również szansa zwrotu

wpłaconej już należności w

ciągu dwóch tygodni po roz-

poczęciu się kursu, jeśli pro-

gram lub terminy

kliku wierszach

* W środę, o godz. 17 w Klu-ble Garnizonowym przy ul. Ka-waleryjskiej 70, spotkają się członkowie Koła ZBoWiD nr 3 w Białymstoku na uroczystej a-kademii poświęconej obchodom 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej i 40. rocznicy utwo-rzenia Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. (kp) * Z okazji Dnia Kolejarza Lo-komotywownia PKP zaprasza swoich emerytów i rencistów na okolicznościowe spotkanie, które

okolicznościowe spotkanie, które odbędzie się w środę, 20 bm. o godz. 15 w świetlicy Ogrodu Dział-kowego im. Miczurina w Białym-stoku przy ul. Kanonierskiej.

* Milośników cyklicznego pro-mistow cyclicznego pro-jamia-gramu rozgłośni regionalnych – "W świątecznym nastroju", na-dawanego w niedzielne poranki w programie IV PR, informuje-my, że 17 września br. w ete-rze "złapią" jego białostockie wy-danie. Początek emisji – godz. 7.10. Posłuchajmy! (baj)

zdaje się mieć charakter

chłopców urodzonych w r. 1973-77 do sekcji bokser-16 albo w Szkole Metalowo-

tem wyemigrował do USA ale kontaktu z Mońkami i sportem nie zerwał. "Dowie-dział się z naszej "Gazety", że w Mońkach istnieje i oże w Mońkach istnieje i o-wocnie działa sekcja pływac-Moniek.

firmy "Spido". . Ofiarodawcą jest Kazimierz Borawski, który jednocześnie poprosił, aby wręczono je

Można wystąpić w ringu

BKS Gwardia zaprasza | -Drzewnej (ul. Stołeczna) do godz. 18. Sekcja bokserska Gwardii

przypomina, że treningi z za-wodnikami zaawansowanymi skiej. Zgłoszenia codziennie w klubie (ul. Lenina 3) od godz. rozpoczynają się codziennie w sali klubowej od godz. 16.

Turniej szablistów i nabór do Jagiellonii

W niedzielę, 17 bm. o godz. | zatem przyjść w niedzielę do 10 w hali sportowej przy ul. hali Jagiellonii. Jurowieckiej 21 rozpocznie się okręgowy turniej szermierczy. Na planszy zapre-**Ratownicy WOPR**

zentują się szabliści. Przy okazji tej imprezy trenerzy Jagiellonii będą prowadzili nabór do swej sekcji szermierczej. Zapisywać się moga chłopcy urodzeni w latach 1979-80. Chętni na stanie się szablistami powinni

W niedzielę, 17 bm. na pły-walni MWOS przy ul. Zwy-cięstwa w Białymstoku odbędzie się egzamin na kurs młodszego ratownika WOPR. Warunek - ukończenie 14 lat i bardzo dobre umiejętności pływania. Początek o godz. 7.30.

podobnego zdania. A co na to sportowe władze Blałostocczyzny?

sportowe władze Blałostocczyznyf Także w Klubie Rozrywki przy uł. Wierzbowej, w każdy wtorek o godz. 17, rozgrywane sa tur-nieje błyskawiczne "Grand Prix". W drugiej imprezie z tego cy-klu zwyciężył Kazimierz Stro-jek (Start CZSP Białystok) — 6,5 pkt., przed Mirosławem Mor-chatem (Hańcza) - 5 pkt. i Ed-wardem Radziszewskim (Biały-stok) - 4,5 pkt. W punktacji "GP" prowadzi Morchet - 12 pkt. przed Radziszewskim - 8 pkt. i Strojkiem - 7 pkt. (dk)

Piłkarska klasa "A"

1. Narew

1. Narew 2. Gwardla II 3. Promień 4. Żubr 5. Skra 6. Cresovia 7. Dąb 8. Orzeł 9. Supraślanka . 10. Ognisko 11. Włókniarz 12. Szudziałowo

12. Szudziałowo

13. Krypnianka

Puszcza Hajnówka — Narew Choroszcz 0:6, Promień Mońki — LZS Szudziałowo 3:3, Krypnian-ka Krypno – Supfaślanka Su-praśl 1:2, Włókniarz Wasilków — Gwardia II Białystok 1:3, Cre-sovia Siemiatycze — Dąb Dąbro-wa Białostocka 2:2, Skra Czarna Białostocka 2:2, Skra Czarna Białostocka – Orzeł Kleszczele 4:1, Ognisko Białystok – Zubr Drohiczyn 2:0, 1. Narew 7:1 13:4

W niedzielę, 17 bm. grają: Žubr – Skra, Orzeł – Cresovia, Dab – Włókniarz, Gwardia II – Kry-

pnianka, Supraślanka – Promień, Szudziałowo Narew (początek tych spotkań o godz. 15), Og-nisko – Puszcza (godz. 16). (dk)

13: 4 13: 6 11: 6 11: 7 10: 7 7: 4 7: 5 6: 8 7:12

6:9 8:9 4:8 2:6

3:17

7:1 7:1 6:2 6:2 5:3

Z szachowego notatnika

Sporym powodzeniem cieszył się I wojewódzki turniej szacho-wy dzieci i młodzieży zorganizo-wany przez Klub Rozrywki w Białymstoku, Grano aż na 20 szachownicach. Najmłodsi adepci królewskiej gry rywalizowali bar-dzo ambitnie, a wraz z nimi deo ambitnie, a wraz z nimi de-rwowali się rodzice i opieku-A oto zwycięzcy: dziewczęta –

h oto zwyclęzcy: dziewczęta –
1. Agata Zambrzycka (Jagiello-nia, SP 27) – 6,5 pkt., 2. Mag-dalema Brzostowska (Promień Mońki, SP 24) – 5,5 pkt., 3. Ha-lina Kołło (Jagiellonia, III LO) – 5 pkt., 4. Katarzyna Borkow-ska (SP Góra) – 4 pkt., 5. Bea-ta Znorko (SP Nowowola) – 3,5 pkt.; chłopcy – 1. Jan Kojło (Jagiellonia, VI LO) – 6 ' pkt., 2–3. Marcin Ostapkiewicz (Ja-giellonia, SP 14) i Marcin Ster-kowiec (Jagiellonia, I LO) po 5,5 pkt., 4–5. Łukasz Korecki (Ja-giellonia) i Ireneusz Zyskowski (Promień) – po 5 pkt., 6–7. Piotr Bobras (Jagiellonia) i Krzy-sztof Januszczyk (Modzieżowy Dom Kultury) – po 4,5 pkt. Najlepsi sięgnęli po złote kla-sy młodzieżowe. Otrzymali też liczne nagrody m.in. puchar u-tundowany przez BUT "Jaćwing" w Gołdapi, upominki Miejskie-go Domu Kultury i "wejściów-ki" na dyskotekę "Picollo Dis-co". Turniej pokazał, że mamy zdoł-

ki ha dyskolekę "Picolio Dis-co". Turniej pokazał, że mamy zdol-ną młodzież. Spore umiejętności zaprezentowali: Agata Zambrzy-cka, Magdalena Brzostowska, Marcin Ostapkiewicz, którzy ry-walizowali ze starszymi przeciw-nikami Liczny udział dziewcząt i chłopców, m.in. z Krypna, przy-wiezionych do Białegostoku przez entuzjaste szachów Janusza Cze chowicza, świadczy o potrzebie organizacji takich imprez. Gos-podarze, którym należą się bra-wa, z Klubu Rorrywki oraz spo łeczni sędziowie Ryszard Sygno-wski i Mirosław Morchat są

(dz)

Środa i czwartek w województwie

◄ Nieostrożność i brawura na ulicach ◄ Plong gospodarstwa \land Wieczorny rozbój w Wasilkowie

szpitala.

szpitala.
* Na skrzyżowaniu ul. Sien-kiewicza ze Złota, polonez" pro-wadzony przez 32-letniego Ada-ma R. zderzył się z motorem kierowanym przez Wieśława S., ale na szczęście oflara wypadi-motocyklista, zbyt wielkich ob-rażeń nie doznał.
* Na ul. Lipowej w Białym-stoku nie zachował należytej o-strożności Zenon W. — kierow-ca "fiata 126p" i na przejściu dla pieszych potracił Weroni-ke Cz.
* Dość szybko ukrócono chu-ligańskie zapędy dwóch mło-

Środek tygodnia przyniósł zda-
rzenia dość charakterystyczne
dla naszych czasów.dzieńców, 18-letniego Michała
K. i 19-letniego Cezarego C.,
którzy wieczorem w Wasilko-
wie, na ul. Grodzieńskiej, na-
padli na Mariana S. Pobitemu
zabrano portiel z gotówką oraz
zegarek i obrączkę.* W czwartek o godz. 9.30 na
białostockiej ul. Bohaterów
Monte Cassino mężczyzna o nie
ustalonym dotychczas nazwisku
uderzył w tył "stara". Row-
rzysta w stanie bardzo cięż-
kim został przewieziony do
szpitala.dzieńców, 18-letniego Michała
K. i 19-letniego Cezarego C.,
którzy wieczorem w Wasilko-
wie, na ul. Grodzieńskiej, na-
padli na Mariana S. Pobitemu
zabrano portiel z gotówką oraz
zegarek i obrączkę.
* Plaga pożarów neka w o-
statnich tygodniach gospodar-
stwa wiejskie: W czwartek
splonął kolejny budynek, tym
razem w Trzciance w gospodar-
stwie Kazimierza H. Przyczyną
ognia był najprawdopodobniej
wiączony parnik.

włączony parnik.

dze.

nie z pewną programową ko-rektą: więcej konwersacji, Na fali dialogów i okazji obcowania z żywym językiem. Wszystkim chodzi przecież o to, żeby spożytkować własną wie-

zaspokoić ciekawość świata, umieć porozumieć się w codziennych sytuacjach, których sporo wnosi każdy w ogóle jest. Jeden z pośred- ny przez handel. wycieczkowy czy służbowy wyjazd.

Roma Twarowska z działu doskonalenia kadr zna takie uwagi i propozycje toteż tegoroczne zajęcia rozpoczy-nające się od 1 października mają być znacznie atrakcyjniejsze. - Przede wszystkim na skróconym trzymiesięcznym kursie z którego zazwyczaj korzystają ci, którym spieszno za granice, ale także na dwuletnich (dla początkujących i zaawansowanych)

Poza wykorzystaniem sprzętu

nie beda komuś odpowiadać. tem analiza scenek i dialo-Zapowiadana jest również możgów zarejestrowanych w kaliwość wprowadzania pewnych korekt w programach naucza-Białostocki NOT nie jest monopolistą w kształceniu oji sluchaczy. tych, którzy chcieliby poznać obce toteż próbuje stać się firmą konkurencyj-na. W jaki sposób? Przede

wszystkim nie zawyżając przesadnie opłat. Czy cena dawno niepokojące zjawisko 444 zł za godzinę lekcyjną to dużo czy mało? Odpowiedź braku zainteresowania ze stroprzynoszą prywatne oferty ny inżynierów i techników

nia i uwzględniania propozy-Bez względu na to czy te przedsięwzięcia okażą się skuteczne w trwającym jesz-cze naborze reflektantów wiadomo już, że zaobserwowane

rowie i technicy wciąż jednak preferują język migowy w wersji chałupniczej. (apo)

zaopatrzeniem rynku nie po- można je utrzymać w ciąglej winny jednak prowadzić do sprzedaży.

spotkań

Podobne sytuacje zdarzają lekceważnia klienta. Inaczej. się przyjmuje informację, że się w sklepach innych branż. WRAZ ze spadkiem war- czegoś nie ma, jeśli przeka- Na przykład scena w "Pro-tości złotówki rośnie zuje się ją z uśmiechem. myku" na Stonecznym Stoku poczucie ważności wielu Klient nie może być upoka- w dziale pasmanteryjnym dystrybutorów towarów. Mo- rzany ani przez nieuprzejmą klientka prosi o dwie haftki.

że być on słabszy, ważne, że ekspedientkę, ani lekceważo- Nie mamy na sztuki, proszę całe opakowanie.

Chcesz piwo kupuj browar

ników handlujący płodami Nasz Czytelnik, emeryt, Krytykujemy nadmierne rolnymi na białostockim ba- HENRYK ROGALSKI z Bia- gromadzenie różnych artykuzarze w ostatnią sobotę ujął legostoku, nie mógł kupić w lów, z drugiej zaś strony proto krótko: — Za wysoka ee- "Opałku" ciastek na wagę. ducenci i handlowcy jakby na? Nieważna jest cena, Były tylko w opakowaniach, zmuszają do takiego postę po przeszło 1160 zł. Dla ko- powania. Nie dojdzie chyba goś, kto się utrzymuje z e- do tego, że jeśli ktoś zechce ważne że jest towar!

Ten trudny przejściowy o- merytury jest to niemały wy- wypić jedno piwo, to będzie kres w naszej gospodarce mu- datek. Zwykle ciastka na musiał kupić cały browar. simy przetrwać w miarę spo- wagę nie są chyba u nas kojnie. Istniejące kłopoty z artykulem deficytowym i

trwały. Na kursach dominują uczniowie, studenci, przedstawiciele służby zdrowia i innych profesji, gdy tymcza sem ci do których miały być przede wszystkim adresowane wykazują zadziwiającą odporność. Czy do porozumiewania się na kontraktach, prywatnych wojażach, w trakcie służbowych kontaktów z zagranicznymi partnerami wystarczy im niezrozumiały bełkot? Czy nie przekonuje argument, że po ukończeniu dwuletniego kursu egzamin w Zarządzie Głównym NOT otwiera szansę zatrudnienia w Zespole Usług Technicznych np. w charakterze tłumacza? A dofinansowanie ze strony stowarzyszeń naukowo--technicznych NOT? Doświadczenia ucza, że nasi inżynie-